



**Uniwersytet Gdański**

**Pracownia Realizacji Badań Socjologicznych**

Gdańsk 80-851, ul Bielańska 5, Fax (0-58) 301-22-08; tel (0-58) 301-36-51 wew.25

**UCZESTNICTWO W KULTURZE MIESZKAŃCÓW GDAŃSKA  
ORAZ OCENA GDAŃSKICH INSTYTUCJI KULTURY  
(RAPORT Z BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH)**

Gdańsk, maj 2004 r.

## SPIS TREŚCI

	Strona
Wstęp .....	3
1. Uczestnictwo w kulturze .....	5
2. Znajomość gdańskich instytucji kultury .....	12
3. Korzystanie z instytucji kultury w Gdańsku .....	14
4. Ocena gdańskich instytucji kultury .....	17
5. Imprezy i koncerty na Placu Zebrań Ludowych .....	19
6. Rodzaj imprez kulturalnych wymagających wsparcia finansowego ze strony miasta .....	20
7. Preferencje kulturalne gdańszczan – potrzeby i oczekiwania .....	21
8. Źródła informacji o życiu kulturalnym w mieście .....	24
9. Znajomość gdańskich twórców kultury .....	26
10. Ocena stanu kultury w Gdańsku .....	27
Podsumowanie .....	30
 ANEKS .....	 32
Wykresy .....	33
Tabele .....	51
Kwestionariusz .....	69

## WSTĘP

W maju 2004 r. Pracownia Realizacji Badań Socjologicznych Uniwersytetu Gdańskiego przeprowadziła na terenie Gdańska badanie socjologiczne poświęcone problematyce kultury. Badanie przeprowadzone zostało na zlecenie Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Pojęcie kultury jest pojęciem wieloznacznym i trudnym do jednoznacznego zdefiniowania. Na ten temat istnieje bogata i obszerna literatura naukowa, w której można spotkać około dwustu różnych definicji kultury<sup>1</sup>. Większość badaczy wyodrębnia trzy kategorie kultury: kulturę bytu, kulturę społeczną oraz kulturę symboliczną. Ta ostatnia odnosi się do znaków, symboli i wartości autotelicznych, której jądro stanowi kultura artystyczna. Kultura artystyczna może mieć swoje odzwierciedlenie zarówno w kulturze masowej (popularnej), jak i wysokiej (elitarnej). Przyjęcie takiego terminu jest zgodą na wymianę niektórych treści z kultury masowej do wysokiej, i analogicznie z wysokiej do masowej. Przez termin „kultura artystyczna” należy więc rozumieć wszystkie wytwory ludzkiej działalności związane z kulturą symboliczną, jaką jest szeroko rozumiana sztuka zmuszająca odbiorcę do wysiłku interpretacyjnego.

**Celem badania było dokonanie diagnozy stanu kultury w Gdańsku i uzyskanie odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań:**

- Jaki jest poziom uczestnictwa w kulturze mieszkańców Gdańska? Jakie formy kultury cieszą się większą, a jakie mniejszą popularnością wśród mieszkańców?
- Czy i w jakim stopniu udział w poszczególnych formach kultury różnicuje się w zależności od takich zmiennych jak: płeć, wiek, wykształcenie, dochody oraz posiadanie dzieci?
- Czy i w jakim stopniu instytucje kultury funkcjonujące na terenie Gdańska są mieszkańcom znane? Jaki odsetek mieszkańców korzysta z usług i ofert poszczególnych instytucji oraz jak są one oceniane?
- Jakie są opinie gdańszczan na temat koncertów odbywających się na Placu Zebrań Ludowych?
- Jak oceniana jest oferta kulturalna na terenie Gdańska? Czy zdaniem mieszkańców sytuacja w kulturze uległa poprawie czy też pogorszeniu?
- Jakie są preferencje i oczekiwania gdańszczan dotyczące imprez kulturalnych? Na jakie imprezy jest największe zapotrzebowanie?
- Z jakich źródeł informacji korzystają mieszkańcy w celu pozyskiwania wiedzy na temat życia kulturalnego w mieście?

---

<sup>1</sup> Por. M. Czerwiński. *Kultura i jej badania*. Wrocław 1985; M. Czerwiński. *Profile kultury*. Warszawa 1978; M. Filipiak. *Socjologia kultury. Zarys zagadnień*. Lublin 1996; J. Grad. *Badania uczestnictwa w kulturze artystycznej w polskiej socjologii kultury*. Poznań 1997; J. Grad, U. Kaczmarek. *Organizacja i upowszechnianie kultury w Polsce. Zmiany modelu*. Poznań 1996; A. Kłoskowska. *Kultura masowa. Krytyka i obrona*. Warszawa 1980; A. Kłoskowska. *Socjologia kultury*. Warszawa 1981; A. Kłoskowska. *Spoleczne ramy kultury*. Warszawa 1972; T. Kostyrko. *Kultura artystyczna a kompetencje kulturowe*. Warszawa 1989; A. Kroeber. *Istota kultury*. Warszawa 1973; D. Strinati. *Wprowadzenie do kultury popularnej*. Poznań 1998; A. Tyszka. *Uczestnictwo w kulturze – o różnorodności stylów życia*. Warszawa 1971;

**Badanie przeprowadzono metodą wywiadu kwestionariuszowego o wysokim stopniu standaryzacji.** Kwestionariusz zawierał 55 pytań, w tym 51 zamkniętych oraz 4 otwarte (por. załącznik ankiety). **Badanie przeprowadzone zostało na reprezentatywnej 1010 - osobowej próbie gdańszczan w wieku powyżej 14 lat.** Próba dobrana została za pomocą metody losowo – udziałowej. Przy doborze próby wykorzystano istniejący podział miasta na obwody głosowania (wykorzystywane przy wyborach samorządowych). Spośród wszystkich obwodów wylosowano 50, a następnie w obrębie każdego z nich dokonano losowania dwóch ulic, na których wylosowano z kolei po jednym gospodarstwie domowym (jedno mieszkanie). Ankieter rozpoczynał pracę od osoby reprezentującej wylosowane gospodarstwo domowe, a następnie poruszał się w terenie według opracowanej marszruty (co  $n$  - te mieszkanie), prosząc o udział w badaniu osoby spełniające określone kryteria demograficzne (płeć i wiek). Metoda ta dała gwarancję równomiernego rozmieszczenia respondentów na całym terytorium miasta oraz uwzględniła przekrój demograficzny całej populacji.

W badanej próbie znalazło się 52% kobiet i 48% mężczyzn. Reprezentowane są różne kategorie wiekowe, od osób młodych po starsze. Osoby młode do 29 lat stanowią 24% ogółu badanych, w wieku 26 – 35 lat – 17%. W środkowych przedziałach wieku odsetki respondentów kształtują się następująco: 36 – 45 lat – 15%, 46 – 55 lat – 17%, natomiast osoby starsze w wieku 56 – 65 lat stanowią 13%, zaś powyżej 65 lat – 14% ogółu badanych. W kategorii wykształcenia dominują osoby z wykształceniem średnim. Stanowią oni połowę badanych (51%). Następną grupę tworzą osoby z wykształceniem zasadniczym i podstawowym (30%). Blisko co piąta osoba zadeklarowała posiadanie wyższego wykształcenia (19%). Ponad połowa respondentów reprezentuje gospodarstwa domowe, gdzie dochód netto przypadający na jedną osobę w rodzinie kształtuje się w granicach 501 – 1000 zł (62%), natomiast 1/4 gdzie dochód wynosi do 500 zł (25%). Tylko 13% respondentów pochodzi z gospodarstw domowych, gdzie dochód na 1 osobę przekracza 1000 zł. Dodać należy, iż 18% respondentów posiada przynajmniej jedno dziecko w wieku do 12 lat (tzn. dziecko uczęszczające do szkoły podstawowej lub młodsze). Wyróżnienie takiej właśnie kategorii społecznej jest istotne z punktu widzenia założeń badawczych. Sądzić można, iż fakt posiadania dzieci w tym właśnie wieku może w znacznym stopniu modelować zachowania i preferencje kulturalne respondentów.

## 1. UCZESTNICTWO W KULTURZE

Każdy człowiek w swoim życiu realizuje różne potrzeby. W zależności od sposobu wychowania, wykształcenia, wieku i okoliczności życiowych (posiadanie małych dzieci, długotrwała choroba) dany rodzaj potrzeb staje się dominujący. Działania przynoszące dochody (np. praca) pozwalają na tworzenie materialnych podstaw egzystencji, czyli realizację potrzeb podstawowych. Inną potrzebą może być zagospodarowanie sobie czasu wolnego w sposób zgodny z uznawanymi wartościami (np. wyjście do kina, teatru, filharmonii lub na koncert muzyki rozrywkowej czy imprezę plenerową). O charakterze i atrakcyjności miasta stanowi gama oferty kulturalnej, zarówno tej wyższej, jak i popularnej. Miasto, które postawiło na kulturę staje się bardziej atrakcyjne zarówno dla mieszkańców, jak i turystów. Kultura decyduje także o silniejszej identyfikacji z miastem, a w dłuższej perspektywie wpływa na poprawę wizerunku miasta.

Punktem wyjścia przeprowadzonych badań była diagnoza poziomu uczestnictwa mieszkańców Gdańska w kulturze. Respondenci mieli odpowiedzieć na 14 pytań dotyczących obecności na jakimś wydarzeniu kulturalnym w ciągu ostatniego roku<sup>2</sup> - *por. rys 1, s. 8 raportu oraz w aneksie rysunki od 15 do 28.*

Jak można było przypuszczać mieszkańcy Gdańska najliczniej (i zarazem najczęściej) uczestniczą w różnych formach masowej i popularnej kultury artystycznej, takich jak: kino (83% było w kinie w ciągu ostatniego roku, w tym 17% jeden raz, a 66% więcej niż jeden raz), imprezy plenerowe połączone z jakimiś wydarzeniami artystycznymi (77%, w tym 25% jeden raz, a 52% więcej niż jeden raz), pokaz sztucznych ogni (63%, w tym 38% jeden raz, a 25% więcej niż jeden raz) oraz koncert muzyki rozrywkowej (57%, w tym 23% jeden raz, a 34% więcej niż jeden raz). We wszystkich wyżej wymienionych formach kultury popularnej uczestniczyła zatem więcej niż połowa badanych. Dane te nie dziwią zważywszy na fakt, iż na terenie Gdańska w ciągu ostatniego roku wiele się działo w tej dziedzinie. Odbywały się plenerowe imprezy artystyczne, np. podczas Jarmarku Św. Dominika, czy też z okazji wstąpienia Polski do UE. Towarzyszyły temu zarówno koncerty muzyki rozrywkowej, jak i pokazy sztucznych ogni. Również w kinematografii mieliśmy wiele nowych produkcji, takich jak np.: „Władca Pierścieni – Powrót Króla” czy „Pasja”. Choć w powyższych formach kultury popularnej uczestniczą przedstawiciele różnych kategorii społecznych, to jednak analiza zależności wykazała, iż nieco częściej w tego typu wydarzeniach artystycznych biorą udział osoby młodsze oraz lepiej wykształcone (*aneks – tabela od 2 do 5*). W przypadku kina oraz wydarzeń artystycznych odbywających się podczas jarmarków i festynów także osoby o wyższych dochodach (*aneks – tabela 2 i 3*). Osoby starsze, jak również uboższe (a co się z tym często wiąże także o niższym wykształceniu) rzadziej skłonne są „wychodzić z domu” i uczestniczyć nie tylko kulturze wyższej, ale także w tej adresowanej do szerszej publiczności.

---

<sup>2</sup> Należy zaznaczyć, że tego typu pomiary mogą być obarczone pewnym błędem ze względu na tendencję osób badanych do przedstawiania siebie w lepszym świetle. Stąd też niektóre wyniki, dotyczące zwłaszcza udziału w kulturze wyższej, mogą być nieco zawyżone.

Wbrew potocznym opiniom dość dużym zainteresowaniem cieszyły się różnego rodzaju wystawy artystyczne organizowane nie tylko na terenie muzeów, ale także w innych miejscach (np. forty na Górze Gradowej, Zielona Brama, Nadbałtyckie Centrum Kultury, Kościół Św. Jana itp.). Ogółem jakąś wystawę w ciągu ostatniego roku obejrzało aż 42% badanych. Oznacza to, że ciekawa wystawa nie musi przyciągać wyłącznie wytrawnych i wyrobionych odbiorców kultury, ale także zainteresować może osoby o przeciętnym potencjale kulturowym. Na wystawy nieco częściej chodzą osoby lepiej wykształcone oraz względnie młode, do 35 lat (*aneks – tabela 6*).

Również stosunkowo dobrze przedstawia się sytuacja jeżeli chodzi o korzystanie z różnego rodzaju bibliotek – jak wynika z deklaracji korzysta z nich 35% ogółu badanych. Oczywiście – jak można przypuszczać - niektórzy respondenci „zachodzą” do biblioteki lub czytelnicy w celu przeczytania lub przejrzenia czasopisma lub aktualnej prasy codziennej. Podkreślić także należy fakt, iż najczęściej z bibliotek korzystają osoby z wyższym lub średnim wykształceniem oraz młode do 25 roku życia (często uczniowie i studenci), następnie w wieku 26 – 35 lat oraz najstarsze powyżej 65 lat. Osoby w średnim wieku odwiedzają biblioteki najrzadziej. Interesujące jest również to, że częściej wypożyczają lub czytają na miejscu książkę lub czasopismo osoby o niższych dochodach (*aneks tabela 7*). Brak funduszy na zakup książki sprawia, że biblioteka pozostaje często jedynym miejscem, w którym można zaspokoić swoje potrzeby czytelnicze.

Popularyzacja wartości kulturalnych (również tych bardziej ambitnych) w wielu europejskich miastach z tradycjami odbywa się często poprzez wyjście „na zewnątrz”, wprost do publiczności. Osoba przechadzająca się po pasażu (tzw. „spacerowicz”) partycypować może w kulturze poprzez przypadkowy kontakt z ekspozycją plastyczną, akcją teatralną czy koncertem na otwartej przestrzeni. Często takim miejscem, gdzie idea wyjścia sztuki naprzeciw odbiorcy może być najpełniej zrealizowana jest obszar centrum miasta (np. Głównie i Stare Miasto). Tego typu pomysły są jak najbardziej pożądane i stanowią ważny element edukacji także w odniesieniu do osób o niższym potencjale kulturowym. W Gdańsku przykładem takich działań mogą być przedstawienia teatrów ulicznych (z którymi zetknęło się 33% badanych), widowiska z gatunku „światło i dźwięk” (widziało je 19% badanych), czy koncerty muzyki poważnej organizowane poza salą koncertową opery czy filharmonii, często na „na wolnym powietrzu” (12% badanych). Trzeba jednak podkreślić, iż w takich formach kultury bierze udział nie więcej niż 1/3 badanych (12% - 33%). Niemniej, biorąc pod uwagę ogólne wskaźniki udziału Polaków w kulturze, wynik ten uznać można za dość optymistyczny. W tych formach kultury zdecydowanie częściej uczestniczyły osoby lepiej wykształcone, tj. z wykształceniem wyższym lub średnim (*aneks – tabela od 8 do 10*). Analiza zależności wykazała, że o ile w spektaklach teatrów ulicznych oraz widowiskach z gatunku „światło i dźwięk” częściej uczestniczyły osoby młode (*aneks – tabela 8 i 9*), to już w koncertach muzyki poważnej poza salami koncertowymi takiej zależności nie ma (uczestniczą w nich w takim samym stopniu osoby reprezentujące różne kategorie wiekowe). W tym przypadku zmienną różnicującą są natomiast dochody: im są one wyższe, tym częściej spotkać można osoby słuchające muzyki poważnej na „wolnym powietrzu” (*aneks – tabela 10*).

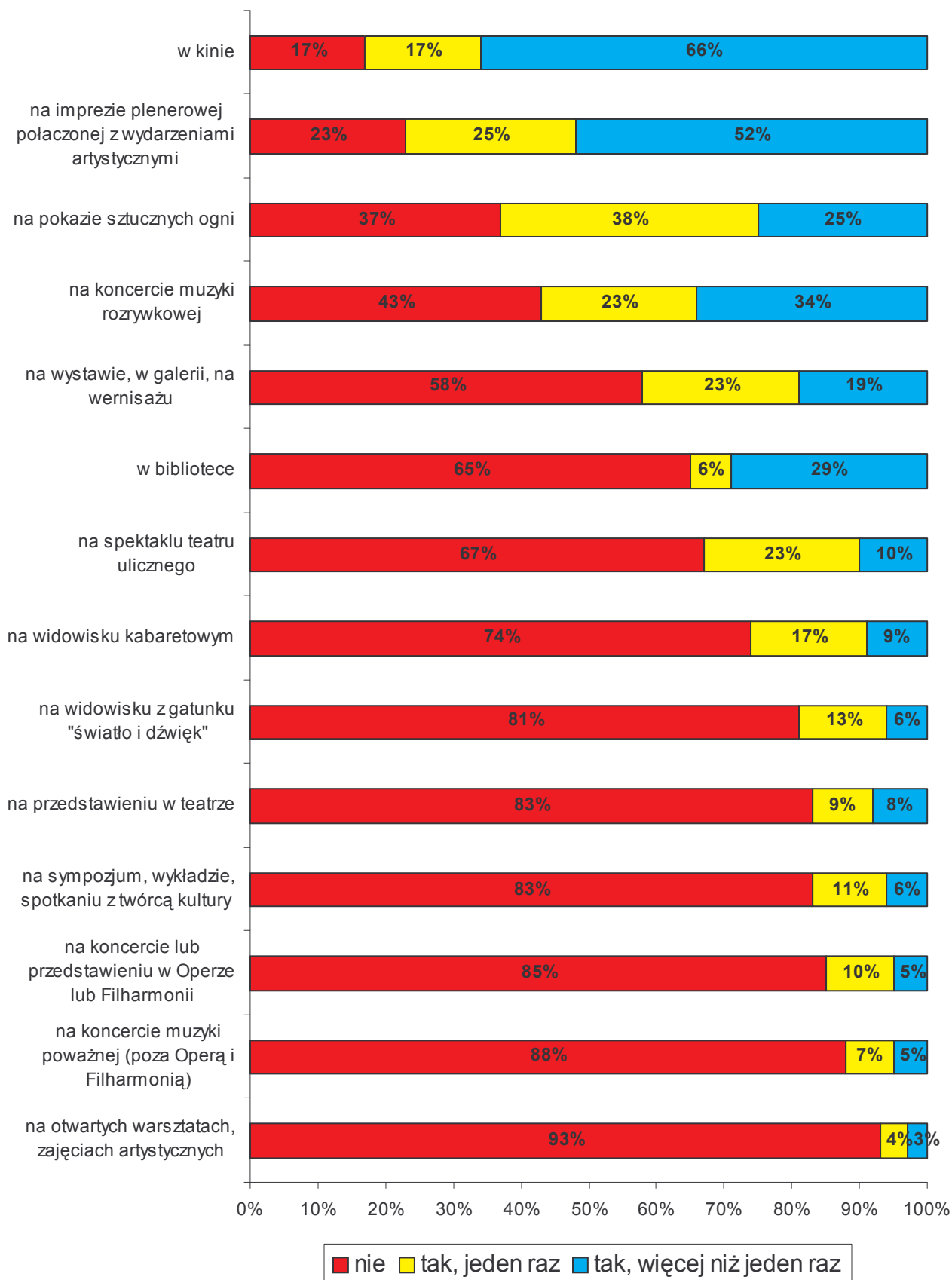
Jak się okazało dość atrakcyjnymi wydarzeniami kulturalnymi były występy kabaretów (zwłaszcza w sezonie letnim). Obejrzało je 26% ogółu badanych. Niektóre z przedstawień odbywały się w salach zamkniętych, inne z kolei na otwartej przestrzeni (Długi Targ, Targ Węglowy). W tym przypadku społeczno-demograficzna struktura widowni była bardzo zróżnicowana, choć można zauważyć nieco wyższe odsetki osób uczestniczących w przedstawieniach kabaretowych wśród osób młodych do 35 roku życia oraz wśród osób o nieco wyższych dochodach. Natomiast wykształcenie nie jest tu czynnikiem różnicującym (*aneks – tabela 11*).

Uczestnictwo w kulturze wyższej, wymagające od jednostki pewnego potencjału kulturowego, jest już udziałem zdecydowanej mniejszości badanych (pomimo, że w ostatnich latach imprez tego typu odbywało się stosunkowo dużo). Na przedstawieniu w teatrze (w trójmieście jest ich kilka) było 17% badanych (w tym 9% jeden raz, a 8% więcej niż jeden raz), na sympozjum, wykładzie lub spotkaniu z artystą, naukowcem, pisarzem itp. – 17% (w tym 11% jeden raz, a 6% więcej niż jeden raz), zaś na koncercie lub przedstawieniu w Operze lub Filharmonii – 15% (w tym 10% jeden raz, a 5% więcej niż jeden raz). Zatem w wydarzeniach kulturalnych, związanych z kulturą wyższą, odbywających się w murach instytucji kultury i nauki, uczestniczy nie więcej niż 15% - 17% ogółu badanych. We wszystkich tego typu formach kultury - co jest dość zrozumiałe - zdecydowanie częściej uczestniczą osoby lepiej wykształcone, szczególnie z wykształceniem wyższym (*aneks – tabela od 12 do 14*). Ponadto na sympozja, wykłady, spotkania z twórcami kultury, a także na przedstawienia teatralne nieco częściej udają się osoby młode (często uczniowie, studenci) lub osoby starsze (w wieku emerytalnym), niż w tzw. średnim wieku, zazwyczaj aktywne zawodowo (*aneks – tabela 12 i 13*).

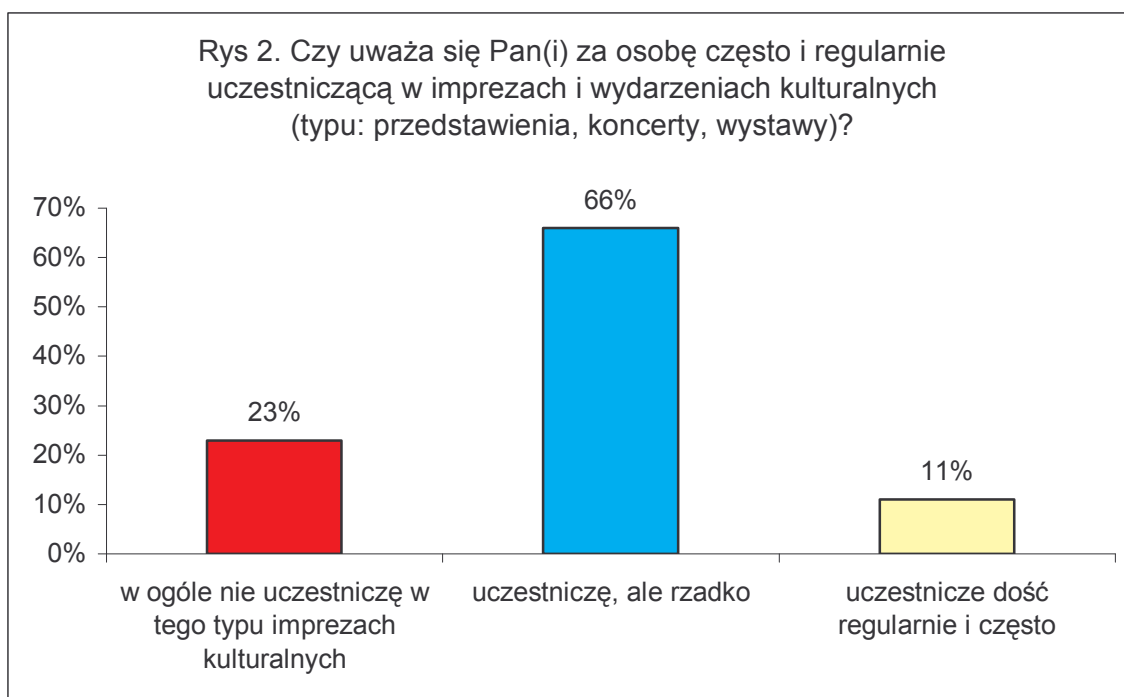
Interesującą formą udziału w kulturze artystycznej są organizowane przez środowiska twórcze otwarte warsztaty i zajęcia artystyczne. Uczestniczyło w nich 7% badanych. Zważywszy na to, że udział w tego typu zajęciach wymaga ze strony uczestników jakiejś aktywności, odsetek ten uznać należy za stosunkowo wysoki. Nieco częściej w zajęciach takich biorą udział osoby młode, do 25 lat oraz z rodzin o dochodach powyżej 500 zł na osobę (*aneks – tabela 15*). Inne zmienne nie mają tu istotnego wpływu.

Generalnie stwierdzić należy, że udział mieszkańców Gdańska w różnych formach kultury popularnej, adresowanej do masowego widza (np. kino, festyny połączone z wydarzeniami artystycznymi, koncertami muzyki rozrywkowej na otwartej przestrzeni, pokazy sztucznych ogni) jest dość duży i obejmuje ok. 2/3 ogółu badanych. Z kolei w równych formach kultury wyższej (typu wykłady, przedstawienia w teatrze, operze, koncerty w filharmonii) uczestniczy przynajmniej raz w roku ok. 1/6 ogółu badanych. We wszystkich formach kultury zarówno tej popularnej jak i wyższej częściej uczestniczą osoby młodsze, lepiej wykształcone oraz o średnich lub wyższych dochodach. Stosunkowo rzadko uczestniczą w kulturze osoby o najniższych dochodach oraz z podstawowym lub zasadniczym wykształceniem.

Rys 1. Czy w ciągu ostatniego roku był Pan(i):

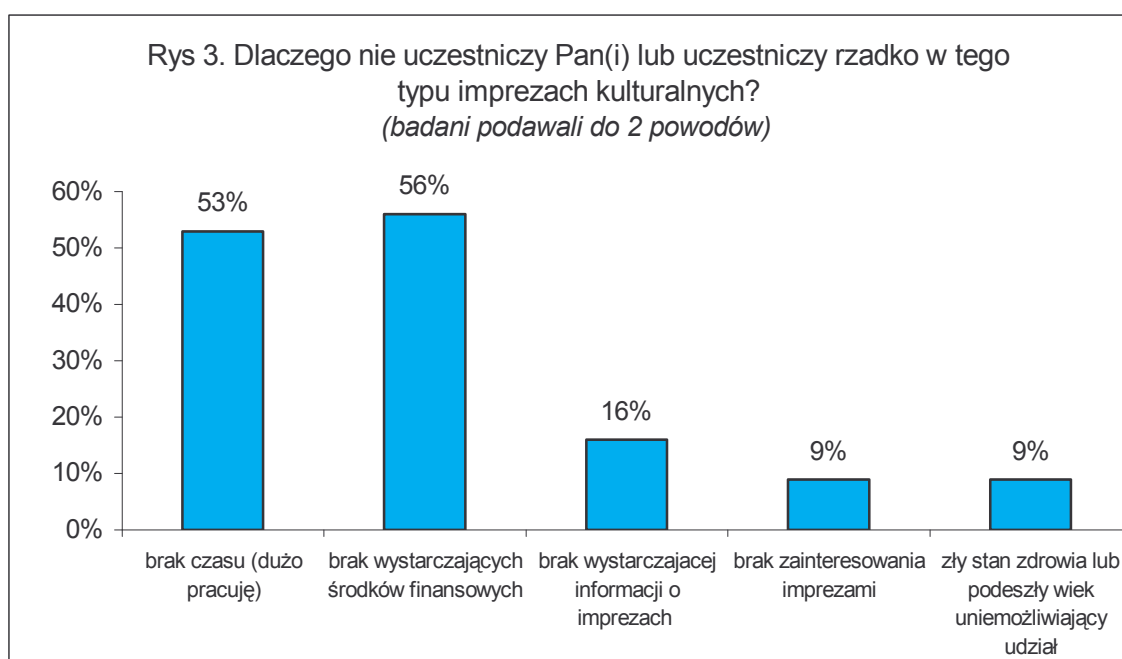


Badanych gdańszczan zapytano się również o samoocenę stopnia uczestnictwa w imprezach i wydarzeniach kulturalnych typu przedstawienia, koncerty, wystawy. Obraz uczestnictwa nie jest budujący. Zaledwie co dziesiąta osoba (11%) deklaruje, iż uczestniczy w takich wydarzeniach dość regularnie i często. Częściej niż co piąty badany (23%) w ogóle nie uczestniczy w tego typu imprezach, zaś 2/3 badanych (66%) uczestniczy sporadycznie – por. rys. 2.



W tym miejscu należy postawić pytanie: kto należy do elity kulturalnej, tzn. dość często i regularnie uczestniczy w różnego rodzaju imprezach i wydarzeniach kulturalnych? Okazuje się, że płeć nie jest tutaj zmienną różnicującą. Zmienną taką jest natomiast wiek, wykształcenie oraz dochody (*aneks – tabela 16*). Najczęściej partycypują w różnych formach kultury osoby młode w wieku do 25 lat (20,7%) oraz 26 – 35 lat (12%). Najrzadziej natomiast osoby starsze w wieku powyżej 65 lat (3,1%) oraz 56 – 65 lat (4,6%), a także 36 – 45 lat (4,2%). Przedstawiciele tej ostatniej kategorii w największym stopniu pochłonięci są pracą zawodową oraz wychowaniem dzieci, co w znacznym stopniu może przyczyniać się do mniejszego udziału w kulturze. Zmienną istotnie różnicującą jest wykształcenie. Można powiedzieć, że im wyższe wykształcenie posiadają respondenci, tym częściej korzystają z oferty kulturalnej w mieście. Na przykład, podczas gdy częsty i regularny udział w kulturze deklaruje 8,9% osób z wykształceniem podstawowym i zasadniczym, to już analogiczne odsetki dla osób z wykształceniem średnim wynoszą 9,7%, zaś z wykształceniem wyższym 17%. Odsetek osób uczestniczących w kulturze wzrasta również wraz z dochodami: im wyższe dochody w gospodarstwie domowym, tym częściej pojawiają się osoby deklarujące udział w różnych formach kultury.

Główne powody nie uczestniczenia lub rzadkiego uczestnictwa w imprezach i wydarzeniach kulturalnych są symbolicznym znakiem czasu przemian systemowych w Polsce. Społeczeństwo ulega coraz większemu rozwarstwieniu, bezrobocie staje się stałym elementem gospodarki. Część ludzi podlega pauperyzacji i w związku z tym ogranicza swoje wydatki do koniecznych i podstawowych. A wydatki na kulturę do podstawowych nie należą. Inni, którzy mają pracę, poświęcają jej na tyle dużo czasu, że brak jego na wydarzenia kulturalne. Dlatego główne powody braku uczestnictwa w imprezach kulturalnych to brak wystarczających środków finansowych (56%) i brak czasu (53%). Co dziesiąty badany deklaruje brak zainteresowania imprezami (9%) lub jako przyczynę podaje zły stan zdrowia lub podeszły wiek (9%) – por. rys 3. Podkreślić należy, iż na brak informacji o imprezach i wydarzeniach wskazało 16% badanych. Nie jest to podstawowa przyczyna niskiego uczestnictwa w kulturze. Wydaje się zatem, iż głównym niewypowiedzianym przez respondentów powodem braku aktywności w sferze kultury jest przede wszystkim brak aspiracji oraz brak motywacji do pełniejszego uczestnictwa w wydarzeniach i imprezach kulturalnych.



Dawniej kulturę wyższą tworzyła arystokracja i mieszczaństwo. We współczesnych miastach rolę taką pełnią elity, a głównymi odbiorcami tworzonych przez nie wartości jest wyższa i średnia warstwa społeczna. W Gdańsku warstwy te są jeszcze nieukształtowane i liczebnie słabe. Na obecnym etapie rozwoju bardziej zainteresowane są one pomnażaniem dóbr materialnych i budowaniem społeczno-ekonomicznej stabilizacji aniżeli partycypacją w kulturze. Z drugiej strony, elity kulturalne nie promieniują w dostateczny sposób na resztę społeczności gdańskiej. W Gdańsku istnieje kilka wyższych uczelni, ale nie ma tu uniwersyteckiego kampusu z prawdziwego zdarzenia, nie ma akademickiej atmosfery.

Jako puentę warto w tym miejscu przytoczyć słowa gdańskiego pisarza S. Chwina: „(...) *Gdańskie śródmieście nie przyciąga artystów (...). Chodzi o socjologiczny skład ludności po-wygnancej i po-migracyjnej, czyli przede wszystkim o brak parowiekowej tradycji życia mieszczańskiego, która została w Gdańsku całkowicie zerwana (...) Gdańsk jest – powtórzę - miastem ludzi nowych, którzy nie tylko nie mają dokąd pójść, lecz również wcale nie chcą dokądś wchodzić. Wolą w domu posiedzieć, poczytać, spotkać się z przyjaciółmi. W Gdańsku nie ma obecnie tradycji publicznego życia towarzysko – artystycznego (...)*”<sup>3</sup>. Odczucia S. Chwina znajdują częściowe potwierdzenie w wynikach przeprowadzonych badań, które świadczą o stosunkowo nielicznej grupie mieszkańców mających potrzebę obcowania z kulturą wysoką i bardziej ambitną.

---

<sup>3</sup> S. Chwin. Pole magnetyczne miasta. Program Ożywienia Śródmieścia Gdańska, Gdańsk 1998, s. 120-121

## 2. ZNAJOMOŚĆ GDAŃSKICH INSTYTUCJI KULTURY

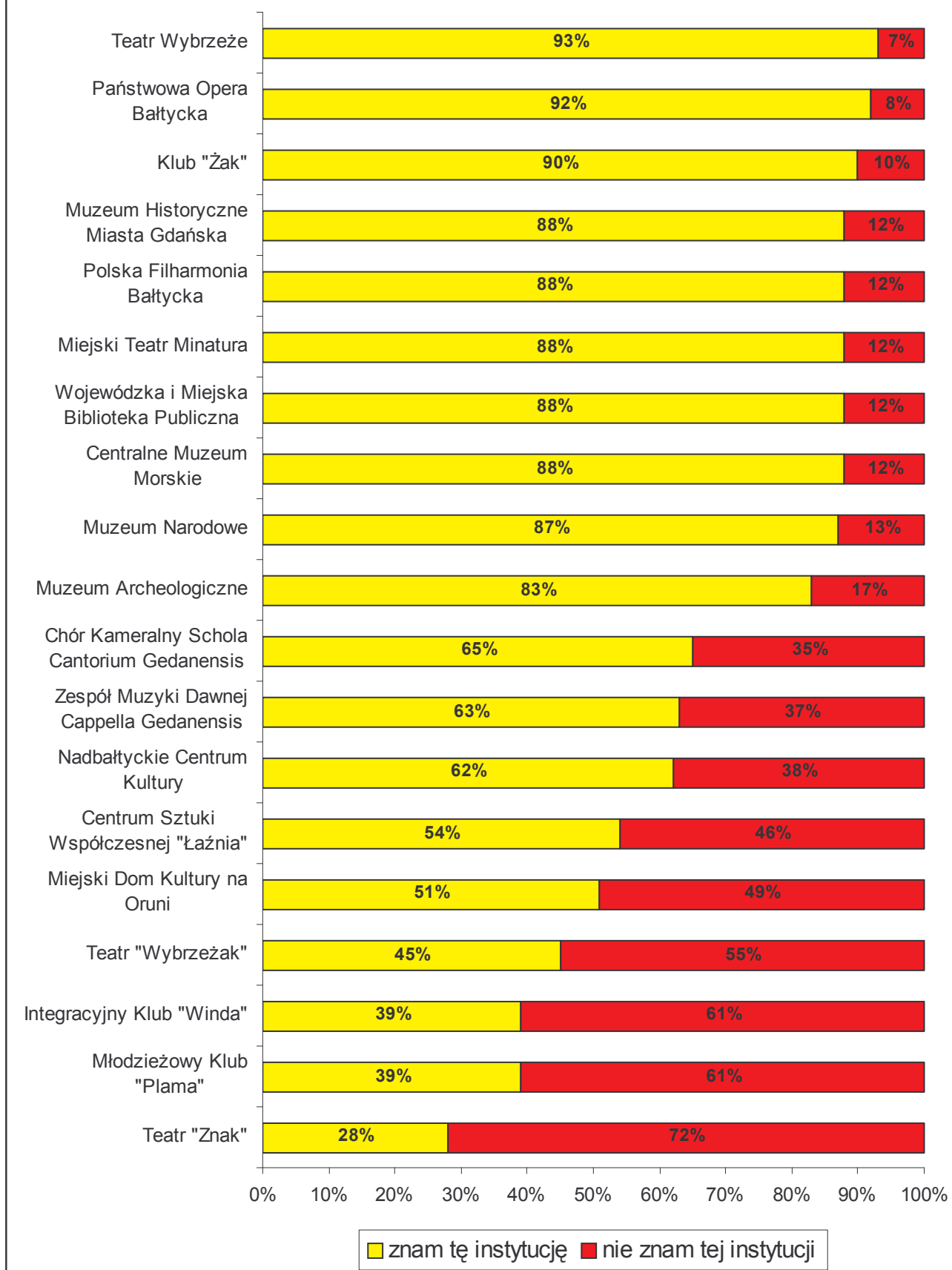
Każde miasto ma instytucje kultury odzwierciedlające historyczną przeszłość, położenie geograficzne i inicjatywy obecnych pokoleń twórców. Niektóre instytucje istnieją od wielu lat i mają propozycje skierowane do szerokiej rzeszy mieszkańców, inne pozostają znane w dzielnicach, w których mają siedziby, a ich program jest adresowany do określonego typu odbiorcy. O niektórych media informują szeroko, inne są wymieniane tylko w określonych momentach.

Badanie miało także na celu uzyskanie wiedzy dotyczącej znajomości różnych instytucji kultury w Gdańsku. Respondentom przedstawiono listę następujących 19 instytucji kultury: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Muzeum Narodowe, Centralne Muzeum Morskie, Klub „Żak”, Nadbałtyckie Centrum Kultury, Miejski Dom Kultury na Oruni, Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia”, Teatr Wybrzeże, Miejski Teatr Miniatura, Teatr „Wybrzeżak”, Integracyjny Klub Artystyczny „Winda” we Wrzeszczu, Młodzieżowy Klub Twórczy „Plama” na Zaspie, Teatr „Znak”, Polska Filharmonia Bałtycka, Państwowa Opera Bałtycka, Polski Chór Kameralny *Schola Cantorum Gedanensis*, Zespół Muzyki Dawnej *Cappella Gedanensis*, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna.

Z przeprowadzonych badań wynika, że najbardziej znanymi i zakorzenionymi w świadomości gdańszczan instytucjami kultury są: Teatr Wybrzeże (zna tę instytucję 93% ogółu badanych), Państwowa Opera Bałtycka (92%) i Klub Żak (90%), zaś w dalszej kolejności: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska (88%), Polska Filharmonia Bałtycka (88%), Miejski Teatr Miniatura (88%), Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna (88%), Centralne Muzeum Morskie (88%), Muzeum Narodowe (87%) oraz Muzeum Archeologiczne (83%). Dwie trzecie gdańszczan słyszało o Polskim Chórze Kameralnym *Schola Cantorum Gedanensis* (65%), Zespole Muzyki Dawnej *Cappella Gedanensis* (63%), Nadbałtyckim Centrum Kultury (62%). Ponda połowa badanych słyszała o Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia” (54%) oraz Miejskim Domu Kultury na Oruni (51%). Poniżej połowy badanych wie o istnieniu instytucji o krótkim okresie istnienia, założonych przez ludzi młodych. Wśród nich są: Teatr Wybrzeżak (45%), Integracyjny Klub Artystyczny „Winda” we Wrzeszczu (39%), Młodzieżowy Klub Twórczy „Plama” na Zaspie (39%), Teatr „Znak” (28%) – por rys 4.

Generalnie stwierdzić można, iż w świadomości gdańszczan zakorzenione są przede wszystkim te instytucje kultury, które mają już długoletnią tradycję i stanowią element tożsamości miasta. W większości są to instytucje powołane do życia zaraz po wojnie lub w okresie nieco późniejszym, tj. w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Zdecydowanie rzadziej znane są instytucje stosunkowo młode, których początek przypada na lata dziewięćdziesiąte, i których zasięg oddziaływania jest zdecydowanie mniejszy. Niektóre z nich z założenia mają ekskluzywny charakter i wychodzą ze swoją ofertą do wąskich i specyficznych środowisk społecznych.

Rys. 4. Znajomość instytucji kultury w Gdańsku



### 3. KORZYSTANIE Z INSTYTUCJI KULTURY W GDAŃSKU

Korzystanie z instytucji kultury jest funkcją potrzeb kulturalnych. Wybór takiej czy innej oferty wynika z wrażliwości estetycznej – jedni lubią sztukę współczesną, inni np. impresjonizm, modernizm – z rodzaju propozycji (może być subiektywnie atrakcyjna lub nie), wieku (ludzie młodszy więcej dla siebie znajdują np. w Windzie, w Plamie niż w Filharmonii), okoliczności (odwiedziny znajomych, z którymi warto gdzieś pójść). Niektóre instytucje jak np. muzea mają stałe ekspozycje wzbogacane od czasu do czasu o nowe wystawy, inne z kolei instytucje zawsze proponują nowe wystawy, spektakle itp. I to decyduje o ich atrakcyjności.

Respondentów poproszono by wskazali, czy w ciągu ostatnich 3 lat korzystali z ofert każdej z 19 wymienionych instytucji - por. rys 5.

Co trzeci gdańszczanin (33%) odwiedził w okresie ostatnich trzech lat **Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną** (pamiętać należy, że biblioteka posiada swoje filie także w innych dzielnicach miasta). Wśród czytelników najczęściej było osób do 35 roku życia. Wyższy poziom wykształcenia idzie w parze z częstszym odwiedzaniem tej biblioteki (*aneks - tabela 17*). W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, iż wynik ten w odniesieniu do tej konkretnej biblioteki może być zawyżony. Prawdopodobnie część respondentów uczęszczających do innych bibliotek zaznaczała również tę odpowiedź.

Biorąc pod uwagę muzea, to najczęściej odwiedzanym było **Centralne Muzeum Morskie**, które w ostatnich trzech latach łącznie odwiedziło 24% badanych. Nieco częściej były to osoby lepiej wykształcone oraz osoby starsze lub młode, rzadziej zaś w średnim wieku (*aneks - tabela 18*). Z kolei co piąty gdańszczanin (20%) skorzystał z oferty **Muzeum Historycznego Miasta Gdańska**. Najwięcej korzystających to osoby starsze (aż 30% osób powyżej 65 roku życia) i lepiej wykształcone (*aneks - tabela 19*). Prawie co piąty (18%) badany skorzystał z oferty **Muzeum Narodowego**. Starsze osoby, podobnie jak w poprzednim przypadku, korzystały częściej z tego muzeum. Także wyższe dochody wpływają na decyzję o odwiedzeniu tego muzeum (*aneks - tabela 20*). W dokładnie w tym samym stopniu (18%) co w poprzednim przypadku badani odwiedzali **Muzeum Archeologiczne**. Najczęściej w muzeum tym były osoby najstarsze – po 65 roku życia lub młode do 35 roku życia (*aneks - tabela 21*). Generalnie odsetek osób korzystających z oferty poszczególnych muzeów na terenie Gdańska waha się w granicach 18% - 24%.

Trzecia grupa gdańskich instytucji to teatry oraz Opera i Filharmonia. Dość często był odwiedzany **Teatr Wybrzeże**. W okresie ostatnich 3 lat było w nim 32% gdańszczan. Wśród odwiedzających dominują osoby do 35 roku życia i najstarsze – po 65. Widać także wyraźny związek między lepszym wykształceniem i wyższymi dochodami a oglądaniem spektakli w tym teatrze (*aneks - tabela 22*). Mniej respondentów, bo tylko 15% odwiedziło **Miejski Teatr Miniatura**. W tej grupie najczęściej jest osób z grup wiekowych do 25 lat i 26 – 35 lat. Częściej na spektakle chodziły osoby, które mają dzieci do 12 roku życia (*aneks - tabela 23*). Podkreślić jednak należy, że oferta tego teatru skierowana jest głównie

do dzieci i młodzieży, a ta kategoria populacji znalazła się poza badaną próbą (dzieci często chodzą do Teatru Miniatura w ramach „wyjść szkolnych”. Do rzadko odwiedzanych teatrów należy **Teatr „Wybrzeżak”**. Odwiedziło go w ciągu ostatnich 3 lat 5% gdańszczan. Wśród nich dominuje najmłodsze pokolenie – do 25 roku życia (*aneks - tabela 24*).

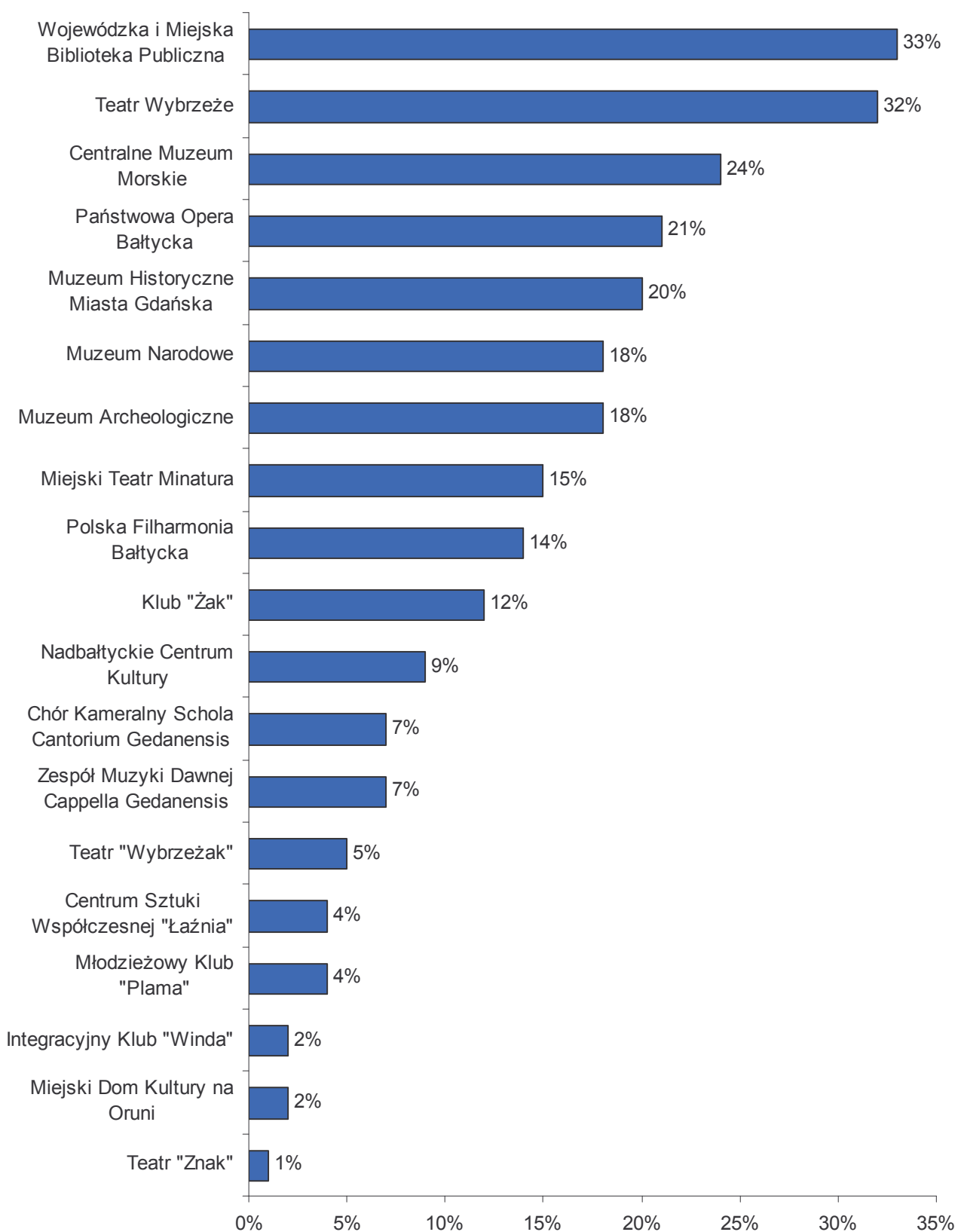
Ważną i dobrze znaną instytucją kultury jest **Państwowa Opera Bałtycka**, którą odwiedziło przez ostatnie 3 lata 21% gdańszczan. W tej grupie kobiety przeważają nad mężczyznami. Ponadto do Opery wyraźnie częściej chodziły osoby lepiej wykształcone z lekką nadreprezentacją grupy wiekowej 26 –35 lat (*aneks - tabela 25*). Z kolei z oferty **Polskiej Filharmonii Bałtyckiej** skorzystało 14% gdańszczan. Najwięcej odwiedzających ma od 26 do 35 lat. Dominują osoby lepiej wykształcone i posiadające wyższe dochody (*aneks - tabela 26*). Odsetek osób uczestniczących w przedstawieniach odbywających się w wyżej wymienionych instytucjach waha się w przedziale 14% - 32% (nie biorąc pod uwagę Teatru „Wybrzeżak”, w którym odsetek ten jest znacznie niższy).

Czwartą kategorię instytucji stanowią kluby oraz placówki kulturalne świadczące i organizujące bardzo zróżnicowane propozycje artystyczne, adresowane do różnych kategorii społecznych. Co dziesiąty badany (12%) skorzystał w ciągu ostatnich trzech lat z oferty **Klubu „Żak”**. Klub ten odwiedziło najczęściej osób młodych do 25 roku życia. Częściej są to osoby lepiej wykształcone i nieposiadające dzieci w ogóle lub powyżej 12 roku życia (*aneks - tabela 27*). Widać wyraźnie, że jest to Klub zorientowany na młode i lepiej wykształcone pokolenie. Również blisko co dziesiąty badany (9%) skorzystał z oferty **Nadbałtyckiego Centrum Kultury**. W grupie korzystających silnie reprezentowane są osoby z wyższym wykształceniem (*aneks - tabela 28*). Wyraźnie lokalne, dzielnicowe znaczenie ma **Miejski Dom Kultury na Oruni** skoro odwiedziło to miejsce tylko 2% gdańszczan.

Znaczącą miejską instytucją kulturalną jest **Polski Chór Kameralny Schola Cantorum Gedanensis**. Śpiewu tego chóru miało okazję słuchać 7% gdańszczan. Wśród widzów było więcej kobiet, częściej pojawiały się osoby w wieku 26 –35 lat, z wyższym wykształceniem (*aneks - tabela 29*). Również koncertu **Zespołu Muzyki Dawnej Cappella Gedanensis** wysłuchało 7% badanych. Wśród nich największą grupę stanowiły osoby w wieku 46 – 55 lat oraz z wyższym wykształceniem (*aneks - tabela 30*).

Niezbyt często gdańszczanie korzystali z oferty instytucji stosunkowo młodych oraz mających bardziej elitarny charakter. Na przykład z **Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia”** skorzystało w ostatnich 3 latach 4% badanych. W tej grupie częściej spotkać można osoby młode (*aneks - tabela 31*). **Młodzieżowy Klub Twórczy „Plama”** na Zaspie odwiedziło 4% badanych, wśród których dominują osoby najmłodsze – do 25 roku życia i między 26 a 35 rokiem życia (*aneks - tabela 32*). **Integracyjny Klub Artystyczny „Winda”** we Wrzeszczu odwiedziło 2% badanych, zaś **Teatr „Znak”** - 1% badanych.

Rys. 5. Odsetek respondentów korzystających z danych instytucji kultury w okresie ostatnich trzech lat



#### 4. OCENA GDAŃSKICH INSTYTUCJI KULTURY

Ważnym zagadnieniem podjętym podczas badań była ocena różnych instytucji kultury funkcjonujących na terenie Gdańska. Respondentów korzystających z usług i oferty kulturalnej każdej z 19 instytucji (por. rys 5) poproszono o dokonanie ich oceny w skali ocen szkolnych od 1 do 6 (1- ocena niedostateczna, 2 – mierna, 3 – dostateczna, 4 – dobra, 5 – bardzo dobra, 6 – celująca). Podkreślić należy, iż każda instytucja oceniana była wyłącznie przez osoby, które ją znają i przynajmniej raz z jej usług korzystały. Dla każdej instytucji obliczono średnią uzyskanych ocen i w ten sposób powstał ranking instytucji uszeregowany według uzyskanych średnich ocen, który został zaprezentowany w niniejszym raporcie – por. rys 6. Ze szczegółowym rozkładem ocen dla poszczególnych instytucji zapoznać się można w aneksie raportu (*por. tabele od 29 do 47*).

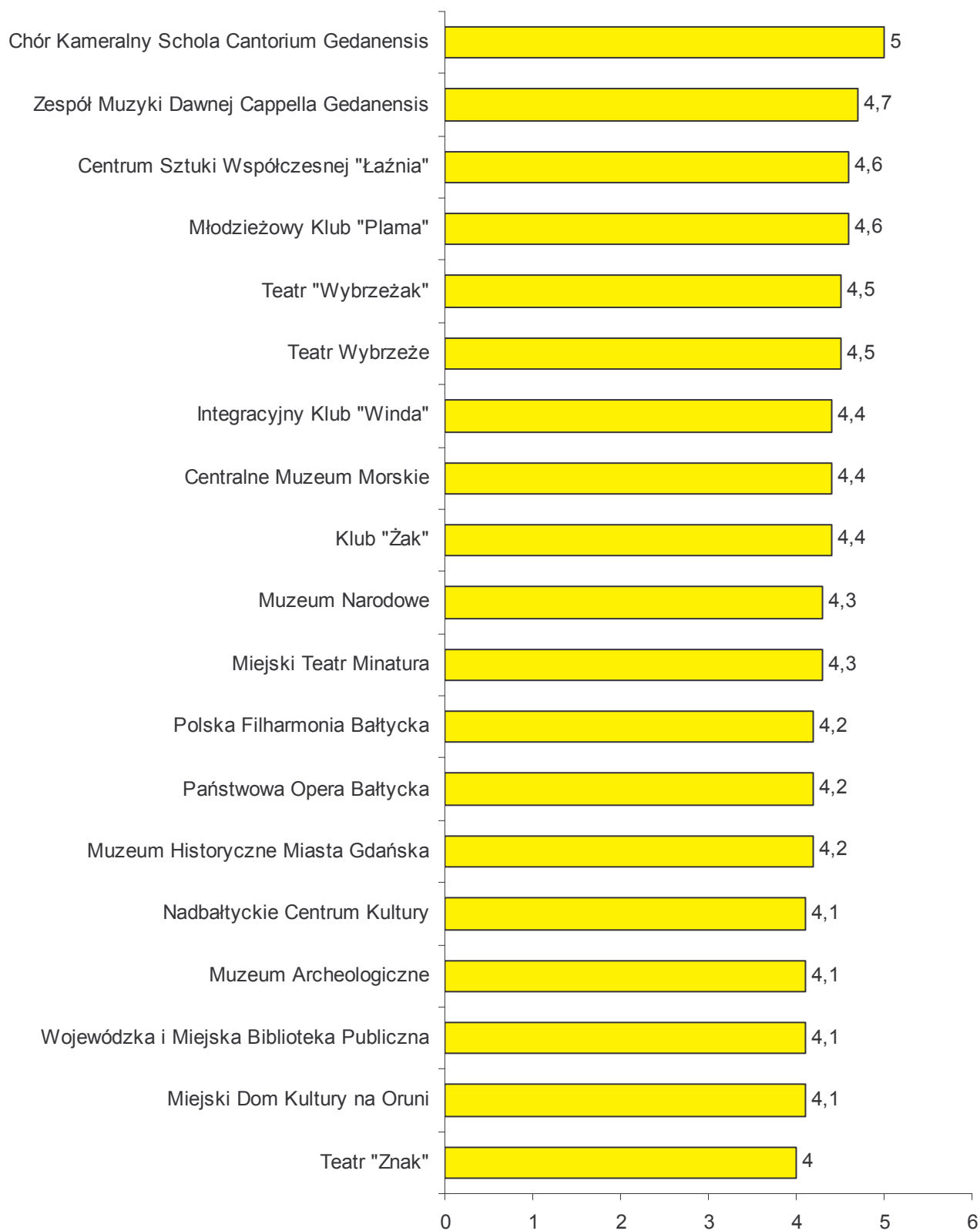
Zwrócić należy uwagę, iż najlepiej zostały ocenione trzy instytucje podlegające bezpośrednio Urzędowi Miejskiemu w Gdańsku. Są to: Polski Chór Kameralny *Schola Cantorum Gedanensis* (średnia = 5,0), następnie Zespół Muzyki Dawnej *Cappella Gedanensis* (średnia = 4,7) oraz Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia” (średnia = 4,6). Do grona najwyższej ocenionych zaliczyć można także instytucję będącą w strukturach Miejskiego Domu Kultury, taką jak Młodzieżowy Klub Twórczy „Plama” (średnia = 4,6). W terminologii szkolnej powyższe instytucje ocenione zostały na ocenę **bardzo dobrą** (tj. średnia powyżej 4,5).

Poza ścisłą czołówką znajdują się instytucje, której respondenci (klienci tych instytucji) wystawili ocenę **dobłą z plusem**, takie jak: Teatr „Wybrzeżak” (średnia = 4,5) oraz Teatr Wybrzeże (średnia = 4,5). Integracyjny Klub Artystyczny „Winda” (średnia = 4,4), Centralne Muzeum Morskie (średnia = 4,4), Klub „Żak” (średnia = 4,4), następnie Muzeum Narodowe (średnia = 4,3) oraz Miejski Teatr Miniatura (średnia = 4,3)

Pozostałym instytucjom respondenci wystawili oceny **dobre** (tj. średnia poniżej 4,3). Są to: Polska Filharmonia Bałtycka (średnia = 4,2), Państwowa Opera Bałtycka (średnia = 4,2), Muzeum Historyczne Miasta Gdańska (średnia = 4,2), Nadbałtyckie Centrum Kultury (średnia = 4,1), Muzeum Archeologiczne (średnia = 4,1), Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna (średnia = 4,1), Miejski Dom Kultury na Oruni (średnia = 4,1) oraz Teatr „Znak” (średnia = 4,0).

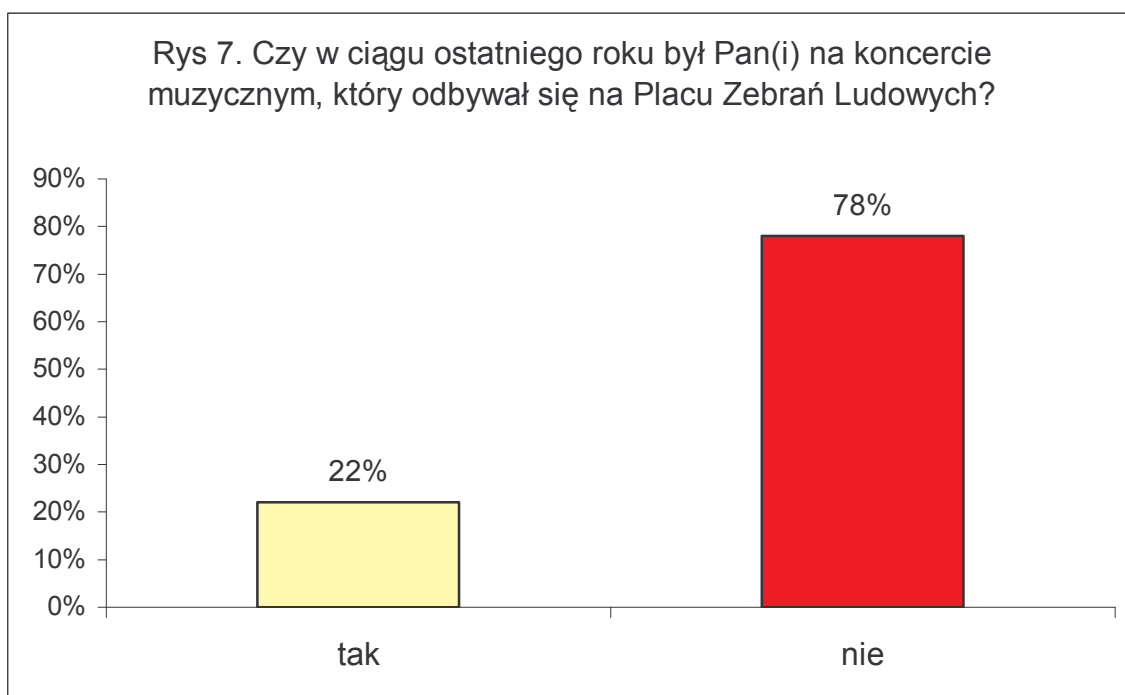
Godnym podkreślenia jest fakt, że wszystkie gdańskie instytucje zostały dobrze ocenione przez osoby, które z ich usług korzystają. Nie ma ani jednej instytucji, która otrzymałaby średnią poniżej 4,0. Tak więc na tle innych instytucji publicznych (typu urzędy administracji publicznej, centralnej i samorządowej, policji, Sejmu, Senatu itp. instytucje kultury prezentują się bardzo dobrze). Oczywiście nie oznacza to, że zarówno w funkcjonowaniu, jak i w ofercie tych instytucji nie należy niczego zmienić. Większość z tych instytucji ma bowiem nieliczną grupę klientów niezadowolonych (w zależności od instytucji grupa ta waha się od 1% do 8%) wystawiających oceny „niedostateczne” i „mierne” (*por. aneks – tabele od 29 do 47*).

Rys. 6. Średnia ocena poszczególnych instytucji kultury  
(ocena dokonana na skali ocen szkolnych 1 - 6, przez osoby korzystające  
z usług i oferty danej instytucji)



## 5. IMPREZY I KONCERTY NA PLACU ZEBRAŃ LUDOWYCH

Na terenie Gdańska istnieje nie w pełni zagospodarowany teren na Placu Zebrań Ludowych. W związku z tym powstała inicjatywa, aby każdego roku organizować tam cykliczne koncerty (głównie muzyka rozrywkowa i rockowa). Pomysł ten przyjął się i cieszy się coraz większą popularnością. W związku z tym gdańszczanom zadano pytanie o uczestnictwo na koncercie muzycznym, który odbywał się na Placu Zebrań Ludowych. Okazało się, że co piąty gdańszczanin (22%) uczestniczył przynajmniej raz w takim koncercie – rys 7. Wynika z tego, że ten plac utrwalił się w świadomości gdańszczan jako miejsce, w którym urządzane są koncerty, festyny. Na takie imprezy częściej przychodzili mężczyźni niż kobiety oraz osoby do 25 roku życia w przeciwieństwie do osób starszych, zwłaszcza po 45 roku życia. Dodać należy, iż na plac ten w celu wysłuchania koncertu nieco częściej przychodziły także osoby reprezentujące gospodarstwa domowe o niższych dochodach (poniżej 500 zł na osobę) oraz posiadające niższe wykształcenie (*por. aneks – tabela 33*). Można więc zaryzykować stwierdzenie, że z oferty tej częściej korzysta młodzież z biedniejszych domów oraz o niższych aspiracjach edukacyjnych.

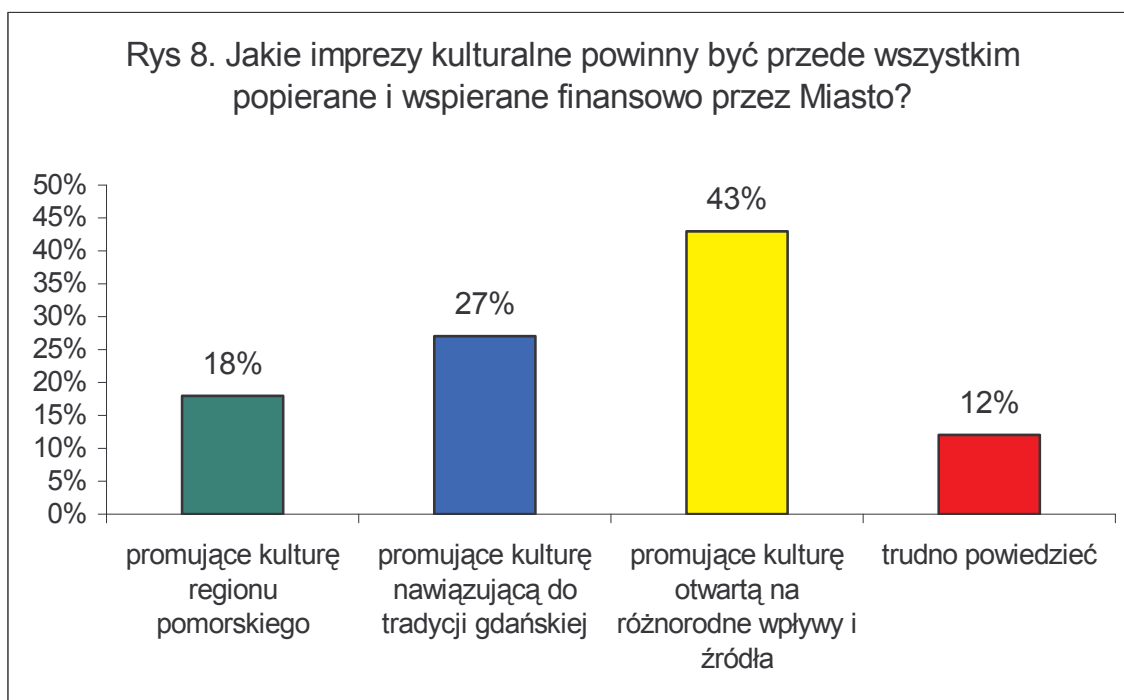


Uczestnicy tych imprez i koncertów poproszeni zostali o dokonanie oceny ich przebiegu i organizacji (również na skali ocen szkolnych od 1 do 6). Oceny te okazały się silnie spolaryzowane: 14% uczestników imprez i koncertów na Placu Zebrań Ludowych oceniła je negatywnie (oceny niedostateczne lub mierne), 29% dostatecznie, 28% dobrze, zaś 29% bardzo pozytywnie (oceny bardzo dobre i celujące). W tym przypadku średnia ocen wynosi poniżej 3,7 (czyli znacznie poniżej 4,0) – *por. aneks rys. 48*.

## 6. RODZAJ IMPREZ KULTURALNYCH WYMAGAJĄCYCH WSPARCIA FINANSOWEGO ZE STRONY MIASTA

Organizatorzy niektórych imprez ponoszą w całości koszty ich realizacji, w innych przypadkach uzyskują wsparcie finansowe i poparcie ze strony Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Zapytano badanych, jaki generalnie charakter powinny mieć imprezy popierane i dofinansowane przez Miasto. Jest to problem wymagający rozstrzygnięcia, czy pieniądze z budżetu miasta powinny być kierowane przede wszystkim do instytucji promujących kulturę regionalną i lokalną (nawiązującą do gdańskich tradycji), czy też również do instytucji otwartych na ponadlokalne, różnorodne wpływy i źródła?

Okazało się, że najwięcej gdańszczan wskazało na imprezy i wydarzenia promujące kulturę otwartą na różnorodne wpływy i źródła – 43% wyborów. Wynika z tego, że dla sporej części gdańszczan specyfika historii ich własnego miasta nie jest podstawowym punktem odnoszenia się do treści wydarzeń kulturowych. Może w takim stanowisku tkwi obawa, że postawienie na tradycje gdańskie, czy też pomorskie może oznaczać zaściankowość miasta, i nie byłoby niczym atrakcyjnym dla przyjezdnych. Z drugiej jednak strony ponad jedna czwarta gdańszczan (27%) optuje za wspomaganie właśnie imprez promujących kulturę nawiązującą do tradycji gdańskiej, a prawie co piąty gdańszczanin uważa, że Miasto powinno popierać i dofinansować imprezy promujące także kulturę Regionu Pomorskiego (18%) – por. rys 8



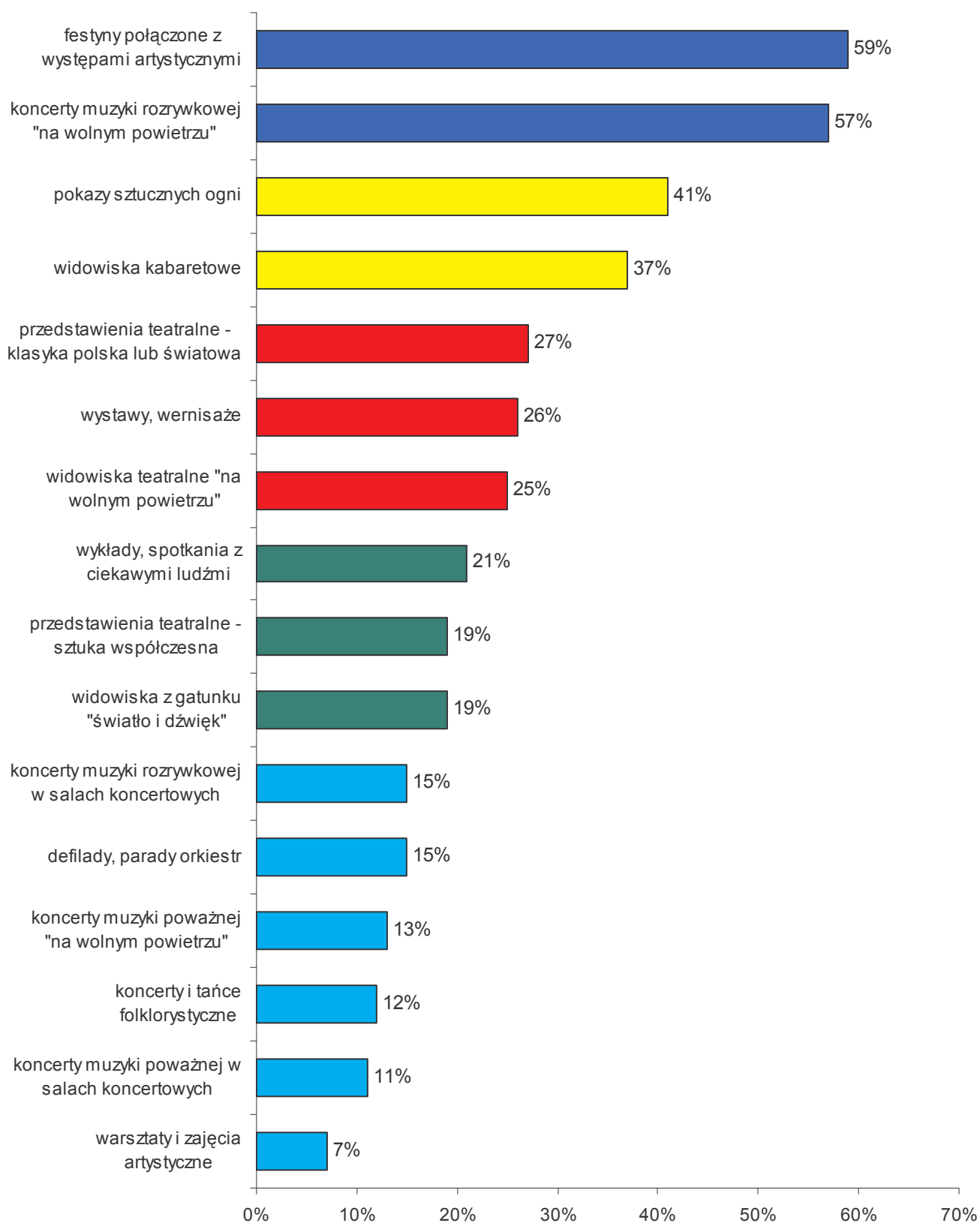
## 7. PREFERENCJE KULTURALNE GDAŃSZCZAN – POTRZEBY I OCZEKIWANIA

Jednym z podstawowych celów przeprowadzonego badania było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o potrzeby i oczekiwania gdańszczan w zakresie kultury. Jakże zatem formy kultury, jakie imprezy i wydarzenia respondenci najbardziej lubią i preferują? Okazuje się, że gdańszczanie najchętniej widzą siebie w imprezach ludycznych, niewymagających od nich poważniejszego przygotowania intelektualnego. Na pierwszych miejscach wymieniali jarmarki i festyny połączone z występami artystycznymi (59%) i koncerty muzyki rozrywkowej "na otartej przestrzeni" (57%). Wielu z nich lubi uczestniczyć w pokazach "sztucznych ogni" (41%), widowiskach kabaretowych (37%). Co czwarty gdańszczanin lubi uczestniczyć w przedstawieniach teatralnych bazujących na klasyce polskiej lub światowej (27%), chodzić na wystawy, wernisaże (26%), wreszcie uczestniczyć w widowiskach teatralnych "na wolnym powietrzu", w tym w pokazach teatrów ulicznych (25%). Co piąty badany ceni sobie uczestniczenie w wykładach, sympozjach, spotkaniach z ciekawymi ludźmi (21%), przedstawieniach teatralnych – adaptacjach sztuki współczesnej (19%) i w widowiskach z gatunku "światło i dźwięk" (19%). Mniejszą popularnością cieszą się koncerty muzyki rozrywkowej w salach koncertowych (15%), defilady, parady orkiestr (15%) i koncerty muzyki klasycznej "na wolnym powietrzu" (13%). Najrzadziej badani stwierdzali, że lubią koncerty i tańce folklorystyczne (12%), koncerty muzyki klasycznej w salach koncertowych (11%) i warsztaty i zajęcia artystyczne (7%) – por. rys. 9.

Wynika z tego, że badani najbardziej lubią te przejawy kultury, które „wychodzą” do nich – odbywają się w plenerze, są połączone z odpoczynkiem, piknikiem w parku miejskim, a jednocześnie kosztują niewiele lub wręcz są za darmo. Najbardziej popularne formy kultury popularnej dają szansę się bawić, pośmiać i zapomnieć o dniu codziennym, problemach osobistych, wielkiej polityce. Skoro badani lubią widowiska plenerowe, to nierzadko dysponują większą ilością czasu, którą mogliby zagospodarować po imprezie. Tymczasem w wielu rejonach wieczorne życie kawiarniano – artystyczne jest słabo rozwinięte (szczególnie poza obszarem Głównego i Starego Miasta). Rozwojowi kultury popularnej sprzyja infrastruktura rozrywkowo – gastronomiczna, rozwój prywatnych kafejek, klubów oferujących różne propozycje estetyczne i muzyczne, funkcjonujących bez utrudnień ze strony administracji miasta (np. nadmierne podatki, wygórowane opłaty za szyldy, lub stoliki na wolnym powietrzu).

Nie należy zapominać, że istnieje pewna grupa gdańszczan (licząca co prawda kilkanaście procent), która ma bardziej wyrobione gusta i oczekuje, że ich potrzeby będą także zaspokojone. Problem w tym, że trudniejsze treści często nie są atrakcyjnie „opakowane”. Koncerty muzyki poważnej (oczekiwane przez 13%) można urządzać w romantycznych miejscach, a takich w Gdańsku nie brak, połączyć je z grą świateł, jakimiś wizualizacjami na niebie itp.

Rys. 9. W jakich imprezach kulturalnych najbardziej lubi Pan(i) uczestniczyć?  
(zaznaczano do 5 odpowiedzi)



Niektóre wydarzenia kulturalne mogą szczególnie silnie zapaść w pamięć z racji atrakcyjności programu, profesjonalizmu wykonawców, czy też sprawności zorganizowania. Badanym zadano pytanie otwarte o to, jaka konkretna impreza kulturalna odbywająca się w Gdańsku w ostatnich latach, spodobała się w sposób szczególny, była udana. Udzielane odpowiedzi dotyczyły albo cyklu imprez mających swoją historię i niosących określone skojarzenia albo konkretnych, jednorazowych wydarzeń. Podkreślić jednak należy, iż zdecydowana większość respondentów nie potrafiła wskazać konkretnego wydarzenia poprzestając na określeniach ogólnych typu koncert na Placu Zebrań Ludowych, koncert na Targu Węglowym, albo Jarmark Świętego Dominika. Stąd też wnioskować można, iż najczęściej gdańszczanie mają dobre wspomnienia związane z imprezami odbywającymi się w ramach Jarmarku Św. Dominika, następnie z wydarzeniami mającymi miejsce na Placu Zebrań Ludowych i odbywającymi się w ramach wejścia Polski do Unii Europejskiej. Inne częściej wymieniane wydarzenia to: występy teatrów ulicznych, koncerty muzyki rozrywkowej (np. Kultu w hali Olivia, Big Cyca, Brathanków, Lady Punk, Wilków itp.). Niektórzy gdańszczanie odwoływali się do wydarzeń kulturalnych, które uświetniły obchody Millenium Gdańska, a także do koncertów, które odbywały się przy molo w Brzeźnie.

Jakich imprez kulturalnych w Gdańsku badani chcieliby więcej? W tym przypadku respondentom postawiono również pytanie otwarte (osoby badane miały całkowitą swobodę wypowiedzi). Niestety, jak się okazało, większość z nich nie miała żadnych pomysłów ani propozycji, poza postulatem, aby imprezy były ciekawe i atrakcyjne. Świadczyć to może o braku jasno określonych oczekiowaniach kulturalnych i o przesunięciu akcentu z treści przekazu na samą jego formę. Tak jakby gdańszczanie uważali, że imprezy powinny być przede wszystkim atrakcyjne wizualnie i dźwiękowo, a dopiero w drugiej kolejności prowokować do myślenia, ukazywać ludzkie namiętności, konflikt wartości, problemy władzy i manipulacji itp.

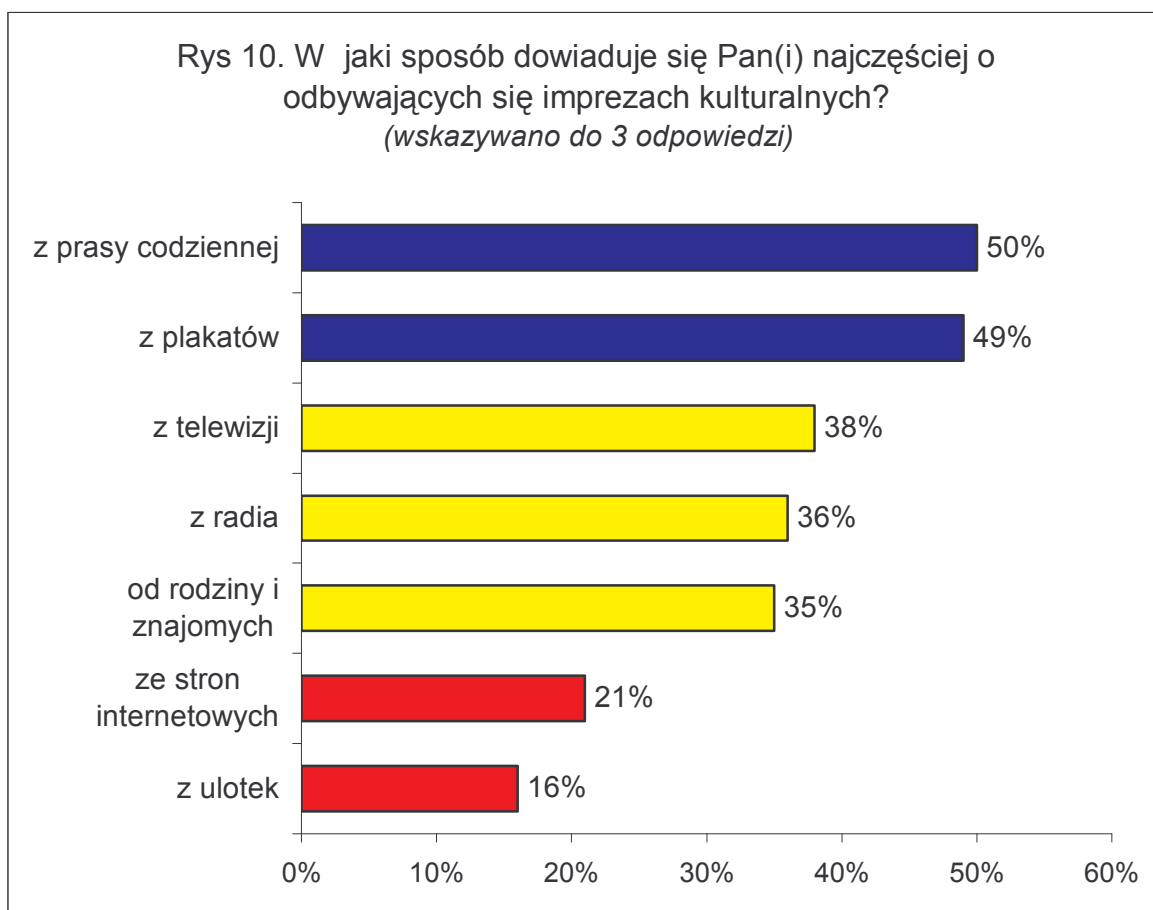
Jedynie 31% gdańszczan przedstawiło jakieś swoje bardziej konkretne propozycje (*por. aneks rys. 49*). Oczekiwania gdańszczan w dziedzinie są dość zróżnicowane: chcą oni, aby było organizowanych więcej koncertów muzyki rozrywkowej i rockowej (21%), wydarzeń plenerowych, festynów (18%). Ponad co szóstą osobą chciałaby, aby było więcej koncertów muzyki poważnej (15%), najlepiej w plenerowych warunkach. Tyle samo spragnionych jest częstszej obecności kabaretów w Gdańsku (15%). Inne częściej występujące oczekiwania to występy teatrów ulicznych (13%) nie tylko w czasie festiwalu Feta, i wreszcie koncerty muzyki folklorystycznej ze świata (8%). Jak widać, gdańszczanie chcieliby połączyć elementy ludyczne (imprezy w plenerze, relaks, czas na posiłek) z elementami artystycznymi, ale przekazywanymi w przystępnej formie. Te oczekiwania wpisują się w podejmowane przez niektórych artystów próby podania trudniejszych treści w przystępnej formie. Stąd formuła teatrów ulicznych, rzeźbiarskich instalacji itp.

Wydaje się, że oferta kulturalna powinna być zróżnicowana i adresowana do różnych grup i kategorii społecznych. Gdańszczanie raczej biernie oczekują jakichś ciekawych propozycji, niż sami coś proponują. Dlatego oczekują raczej od twórców kultury, instytucji kulturalnych i Urzędu Miejskiego w Gdańsku inicjowania i generowania nowych wydarzeń oraz imprez kulturalnych.

## 8. ŹRÓDŁA INFORMACJI O ŻYCIU KULTURALNYM W MIEŚCIE

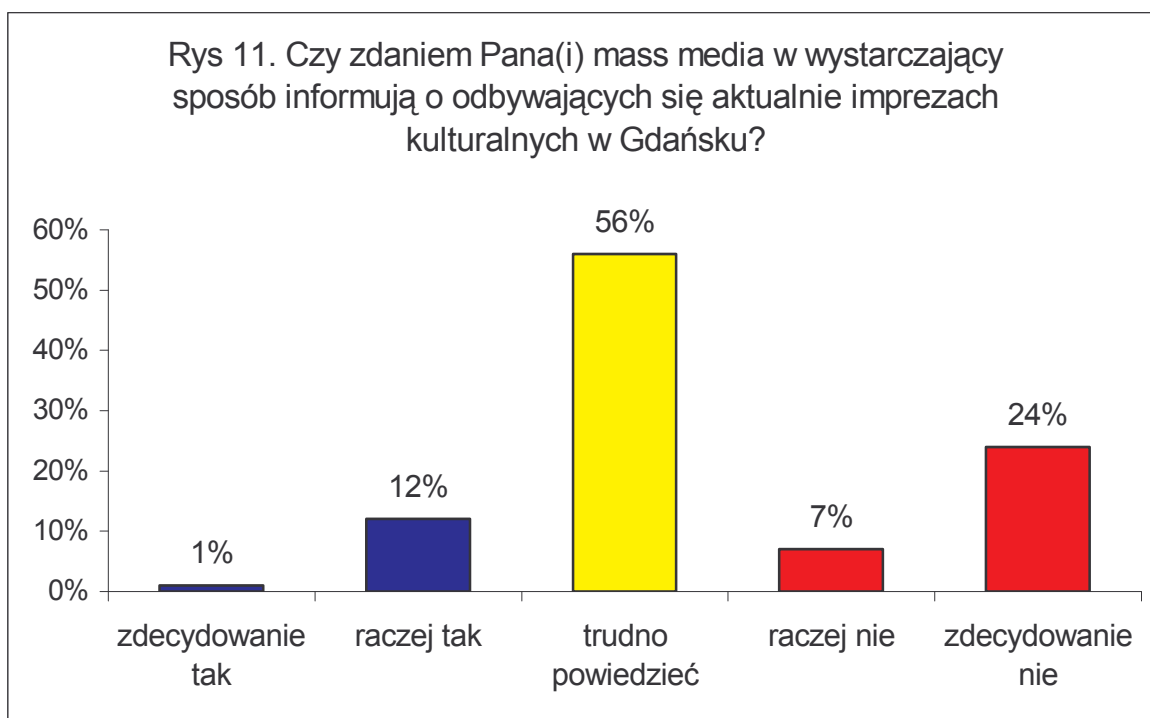
Informacje o życiu kulturalnym w mieście, o aktualnych i planowanych imprezach i wydarzeniach powinny dotrzeć do potencjalnych odbiorców. Kwestia ta wiąże się ściśle z promocją kultury oraz edukacją kulturalną. Działania takie podejmują – niejako z urzędu – instytucje administracji państwowej i samorządowej, poszczególne instytucje kultury zainteresowane, aby ich oferta dotarła do osób zainteresowanych, a także media (prasa, radio, telewizja). W celu prowadzenia właściwej polityki informacyjnej dotyczącej życia kulturalnego ważna jest wiedza o tym, w jaki sposób gdańszczanie dowiadują się o imprezach kulturalnych, skąd czerpią przede wszystkim swoje informacje na ten temat.

Okazało się, że najważniejszymi źródłami wiedzy o wydarzeniach kulturalnych jest prasa codzienna (50%) i plakaty (49%). Media elektroniczne – telewizja (38%) i radio (36%) są na kolejnych miejscach. Ponad co trzeci badany pozyskuje informacje od członków rodziny i znajomych (35%). Z ulotek rozdawanych na mieście korzysta co szósty badany (16%). Zwrócić należy uwagę na to, że już co piąty gdańszczanin (21%) sięga do internetu by uzyskać informacje o imprezach kulturalnych – rys 10. Częściej są to osoby z wykształceniem wyższym (aż 40% korzysta z tego źródła informacji) niż średnim (18%) czy podstawowym i zasadniczym (14%). Zdecydowanie częściej są to także osoby względnie młode w wieku do 25 lat (41% korzysta z tego źródła informacji) oraz 26 – 35 lat (26%), niż osoby reprezentujące starsze kategorie wiekowe.



W trakcie badania zadano respondentom pytanie, czy w ich odczuciu masowe media, takie jak lokalna prasa, radio, telewizja, informują w sposób wystarczający o aktualnych wydarzeniach kulturalnych. Okazało się, że tylko 13% jest usatysfakcjonowana działaniami mediów w tej dziedzinie. Prawie co trzeci badany (31%) negatywnie ocenia dotychczasowe działania informacyjne mediów – por. rys 11.

Nic więc dziwnego, że gdańszczanie, jak wynika z ich własnych deklaracji, są słabo poinformowani o wydarzeniach kulturalnych odbywających się obecnie lub w najbliższej przyszłości. Na pytanie o to, jakie imprezy i wydarzenia z zakresu kultury odbywają się lub odbywać się będą na terenie miasta w najbliższej przyszłości, zaledwie co trzeci badany potrafił odpowiedzieć wskazując choćby jedną taką imprezę (37%). Najczęściej wymieniano: imprezy studenckie (Juwenalia, Neptunalia), imprezy związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej, wystawę związaną z twórczością Leonardo da Vinci, imprezy związane z Festiwałem Nauki. O innych wydarzeniach wspomniano sporadycznie np. koncert Garou (który został odwołany), Dni Hanzy w Gdańsku, Przegląd Kina Europejskiego w Żaku itd.



## 9. ZNAJOMOŚĆ GDAŃSKICH TWÓRCÓW KULTURY

Badanych poproszono o wymienienie nazwisk znanych gdańskich twórców kultury. Prawie co drugi gdańszczanin (46%) wymienił jedno lub kilka nazwisk, ale jednocześnie ponad połowa – 54% nie potrafiła wskazać nazwiska żadnego twórcy kultury związanego z Gdańskiem, co świadczyć może o braku zainteresowania życiem kulturalnym w mieście.

W świadomości ludzi zapisują się nazwiska tych osób, o których się mówi w kontekście jakiejś „okrągłej” rocznicy, wydania nowego dzieła, aktualnie panującej mody na postać. Dlatego też powstała lista nie można traktować jako rankingu najwybitniejszych postaci ze świata gdańskiej kultury, ale jako listę tych, którzy są lepiej znani - pamiętani niż inni. Wymieniano postaci aktualnie żyjące, jak i zmarłe, pisarzy, naukowców, aktorów, muzyków.

Tabela 1. Nazwiska gdańskich twórców kultury wymieniane przez respondentów

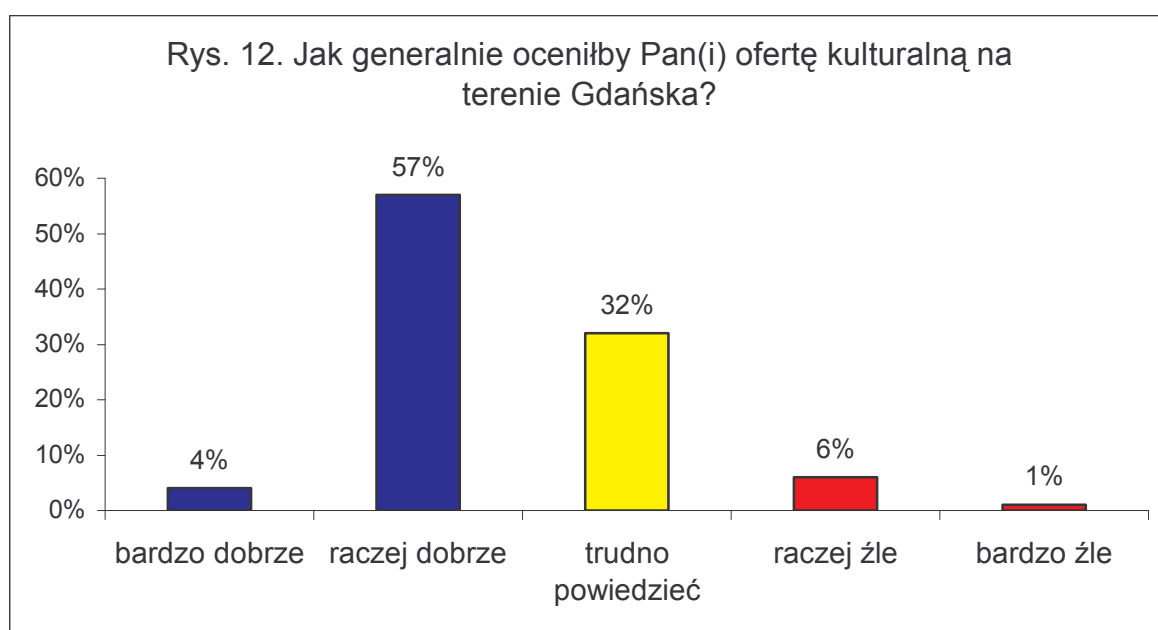
	Procent wskazań
Gunter Grass	34%
Jan Heweliusz	31%
Stefan Chwin	28%
Paweł Huelle	27%
Andrzej Januszajtis	22%
Jerzy Samp	21%
Mirosław Baka	14%
Artur Schopenhauer	11%
J. Uphagen	9%
Stanisław Michalski	7%
Leszek Moździer	6%
Stanisława Fleszerowa – Muskat	5%
Jerzy Afanasjew	4%
Zbigniew Jujka	3%
Jacek Kaczmarek	3%
Henryk Bista	3%
Zbigniew Cybulski	2%
Fahrenheit	1%

Innych twórców wymieniało mniej niż 1% badanych (np. Krzysztof Nazar, Maciej Nowak, Zbigniew Żakiewicz, Rudi Szubert, Mokwa, Daniel Chodowiecki, Lech Bądkowski, Sławomir Jaskółka, Michał Targowski, Dorota Stalińska, Ewa Kasprzyk, Maciej Kosycarz, Ryszard Tymański, Witold Lutosławski).

## 10. OCENA STANU KULTURY W GDAŃSKU

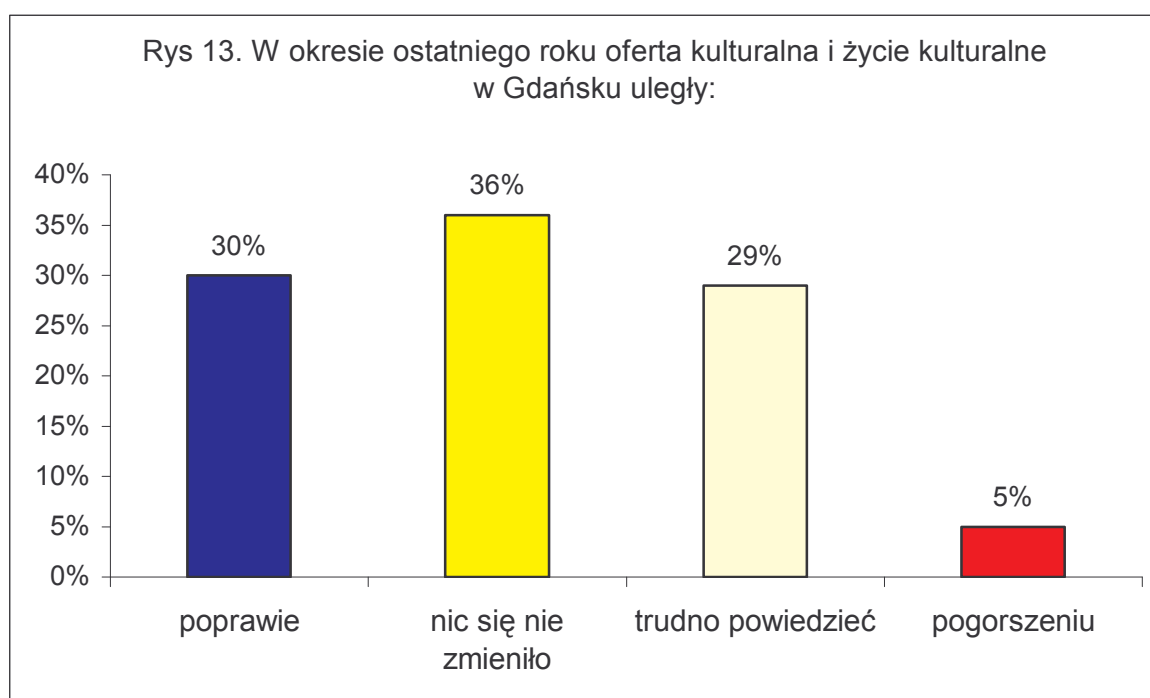
W okresie ostatnich kilkunastu lat mamy na terenie Gdańska do czynienia z tendencją wzrostu znaczenia funkcji turystycznej i kulturalnej miasta, kosztem redukcji jego roli jako ośrodka przemysłowego. Położenie większego nacisku na rozwój infrastruktury turystycznej oraz kulturalnej wychodzi także naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców<sup>4</sup>. Niewątpliwie na opinie te wpłynęły takie znaczące wydarzenia kulturalno – ludyczne jak obchody 1000 – lecia Gdańska (1997 r.), zjazd gdańszczyzan (2000 r.) czy wejście Polski do UE (2004 r.). Wydarzenia te dowartościowały funkcję kulturalną i rekreacyjną miasta i ukazały jego nowe możliwości rozwojowe. Jest to zbieżne z dominującą dziś tendencją, obserwowaną w miastach krajów wysokorozwiniętych, polegającą na odchodzeniu – w polityce promowania miasta – od wizji „miasta przemysłowego” do wizji „miasta zabawy”. Coraz większy nacisk kładzie się na korzyści miasta płynące z turystyki, działalności konferencyjnej, organizacji widowisk artystycznych. W związku z tym pojawia się zasadnicze pytanie o ocenę dotychczasowego życia kulturalnego w Gdańsku.

Z przeprowadzonych badań wynika, że zdecydowana większość gdańszczyzan pozytywnie ocenia ofertę kulturalną w mieście (61%). Źle ją ocenia tylko 7% badanych. 1/3 nie ma zdania w tej sprawie (32%), co najprawdopodobniej wynika z braku wiedzy na ten temat, lub z braku zainteresowania życiem kulturalnym – rys. 12. Ocena oferty kulturalnej nie różnicuje się istotnie w zależności od takich zmiennych jak płeć, wiek, wykształcenie, czy dochody (*aneks – tabela 34*). Można stwierdzić, że oferta ta jest podobnie oceniana przez osoby reprezentujące różne kategorie społeczne. Zatem każdy, niezależnie od wieku, wykształcenia czy dochodów może odnaleźć w niej coś interesującego dla siebie.



<sup>4</sup> Z sondażu przeprowadzonego przez Pracownię Realizacji Badań Socjologicznych Uniwersytetu Gdańskiego w 2000 r. wynika, że gdańszczyżanie postulują wzmocnienie funkcji kulturalnej, naukowej oraz turystycznej w mieście.

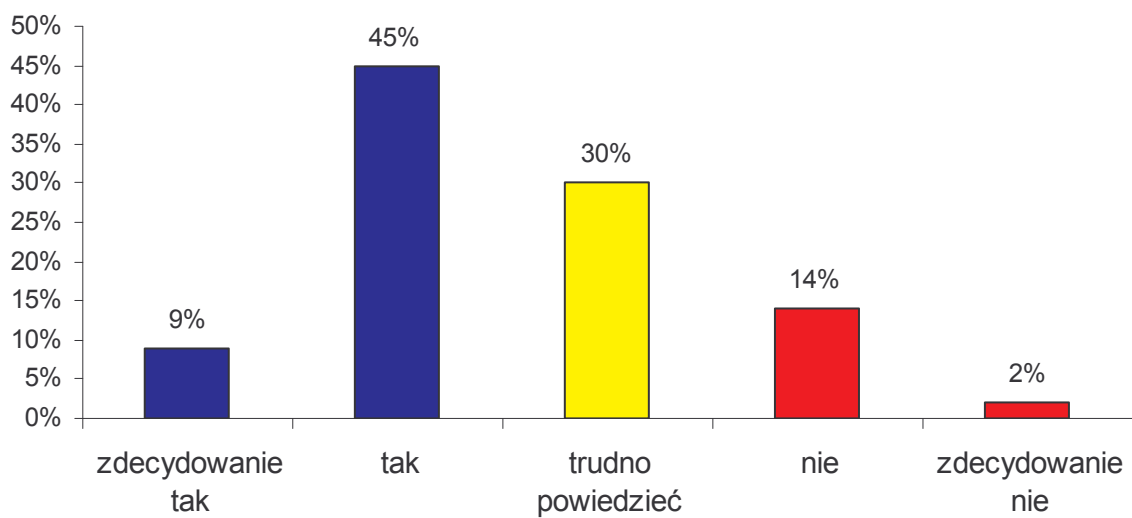
Także zmiany w ofercie kulturalnej, które nastąpiły w ciągu ostatniego roku zdecydowanie częściej oceniane były przez respondentów pozytywnie (30%) niż negatywnie (5%). Pozostali albo nie mieli na ten temat zdania – 29%, albo twierdzili, że nic się pod tym względem nie zmieniło (36%) – rys 13. Częściej na poprawę sytuacji wskazywały osoby młode – do 25 roku życia oraz w wieku 46 – 55 lat. Z kolei na pogorszenie się sytuacji częściej wskazywały osoby w wieku 56 – 65 lat oraz najstarsze, powyżej 65 roku życia. Zdecydowanie częściej też poprawę taką odnotowały osoby posiadające przynajmniej jedno dziecko w wieku do 12 lat (*por. aneks – tabela 35*). Być może jest to efekt pojawienia się w ofercie imprez adresowanych do dzieci i młodzieży.



O charakterze miasta decyduje jego położenie geograficzne, tradycja, dominujące przemysły, usługi, jak i bieżące działania władz miasta i instytucji kultury. Dlatego zapytano gdańszczan, czy można określić Gdańsk miastem kultury. Ponad połowa badanych zgodziła się z tą tezą (54% odpowiedziała „zdecydowanie tak” lub „tak”). Przeciwnego zdania jest co szósty gdańszczanin (16% „zdecydowanie nie” lub „nie”). Pozostali badani nie byli w stanie ocenić, czy Gdańsk można tak opisać – rys 14.

Opinię na „tak” najczęściej formułują najmłodsi w wieku do 25 lat (61,3%). Natomiast wśród przeciwników tezy o kulturze jako wyróżniku Gdańska więcej jest osób w przedziale 36 - 45 lat oraz osób najstarszych po 65 roku życia. Ponadto z określeniem: „Gdańsk – miastem kultury” nieco częściej zgadzają się osoby o niskich dochodach do 500 zł na osobę (62,3%) w przeciwieństwie do osób, gdzie dochód jest wyższy niż 1000 zł (50,8%), natomiast w kategorii wykształcenia z określeniem tym częściej zgadzają się osoby z wykształceniem wyższym (60,7%) lub podstawowym i zasadniczym (59,6%) niż ze średnim (48,4%) - *por. aneks – tabela 36*.

Rys. 14. Czy zgadza się Pan(i) z określeniem: "GDAŃSK - MIASTEM KULTURY"?



## PODSUMOWANIE

Uczestnictwo mieszkańców Gdańska w różnych formach kultury popularnej, adresowanej do masowego widza (np. kino, festyny połączone z wydarzeniami artystycznymi, koncertami muzyki rozrywkowej na otwartej przestrzeni, pokazy sztucznych ogni) jest dość duże i obejmuje ok. 2/3 ogółu badanych. Z kolei w różnych formach kultury wyższej (typu wykłady, przedstawienia w teatrze, operze, koncerty w filharmonii) uczestniczy przynajmniej raz w roku ok. 1/6 ogółu badanych. We wszystkich formach kultury zarówno tej popularnej jak i wyższej częściej uczestniczą osoby młodsze, lepiej wykształcone oraz o średnich lub wyższych dochodach. Stosunkowo rzadko uczestniczą w kulturze osoby o najniższych dochodach oraz z podstawowym lub zasadniczym wykształceniem.

Zaledwie co dziesiąta osoba deklaruje, że uczestniczy w imprezach i wydarzeniach kulturalnych dość regularnie i często, 2/3 uczestniczy sporadycznie, zaś 1/5 w ogóle nie uczestniczy w życiu kulturalnym miasta. Najczęściej udział w różnych formach kultury deklarują osoby młode do 35 lat, lepiej wykształcone oraz o wyższych dochodach.

Główne powody braku uczestnictwa w imprezach kulturalnych to brak wystarczających środków finansowych oraz brak czasu, rzadziej zaś wskazywano na brak informacji o imprezach i wydarzeniach. Nie jest to zatem podstawowa przyczyna niskiego uczestnictwa w kulturze. Wydaje się, iż głównym niewypowiedzianym przez respondentów powodem braku aktywności w sferze kultury jest przede wszystkim brak aspiracji oraz brak motywacji do pełniejszego uczestnictwa w wydarzeniach i imprezach kulturalnych.

W świadomości gdańszczan zakorzenione są przede wszystkim te instytucje kultury, które mają już długoletnią tradycję i stanowią element tożsamości miasta (Teatr Wybrzeże, Państwowa Opera Bałtycka, Klub „Żak”, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Polska Filharmonia Bałtycka, Miejski Teatr Miniatura). W większości są to instytucje powołane do życia zaraz po wojnie lub w okresie nieco późniejszym, tj w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Zdecydowanie rzadziej znane są instytucje stosunkowo młode, których początek przypada na lata dziewięćdziesiąte, i których zasięg oddziaływania jest zdecydowanie mniejszy. Niektóre z nich z założenia mają ekskluzywny charakter i wychodzą ze swoją ofertą do wąskich i specyficznych środowisk społecznych (Teatr „Wybrzeżak”, Integracyjny Klub Artystyczny „Winda”, Młodzieżowy Klub Twórczy „Plama”, Teatr „Znak”).

Wszystkie gdańskie instytucje zostały dobrze ocenione przez osoby, które z ich usług korzystają. Najlepiej zostały ocenione trzy instytucje podlegające bezpośrednio Urzędowi Miejskiemu w Gdańsku. Są to: Polski Chór Kameralny *Schola Cantorum Gedanensis*, Zespół Muzyki Dawnej *Cappella Gedanensis* oraz Centrum Sztuki Współczesnej „Łażnia”. Nie ma ani jednej instytucji, która otrzymałaby średnią ocen poniżej 4,0 (średnia wahała się od 4,0 do 5,0). Tak więc na tle innych instytucji publicznych instytucje kultury prezentują się bardzo dobrze. Większość z instytucji ma jednak nieliczną grupę klientów niezadowolonych (w zależności od instytucji grupa ta waha się od 1% do 8%).

Co piąty gdańszczanin był na jakimś wydarzeniu muzycznym lub innej imprezie organizowanej na Placu Zebrań Ludowych. Z oferty tej częściej korzystają młodsze, gorzej wykształcone osoby, z biedniejszych domów, co wiąże się zapewne z charakterem niektórych odbywanych tam imprez oraz brakiem konieczności ponoszenia jakichkolwiek kosztów. Imprezy te zostały ocenione w sposób zróżnicowany, pojawiają się zarówno oceny pozytywne jak i negatywne. Dlatego dobrze byłoby sprawdzić, gdzie tkwią ewentualne mankamenty dostrzegane przez część badanych.

W opinii 43% gdańszczan Urząd Miejski w Gdańsku powinien szczególnie wspierać finansowo i nagłaśniać imprezy promujące kulturę ponadlokalną, otwartą na różnorodne wpływy i źródła. Z drugiej jednak strony niemal taki sam odsetek badanych (45%) jest zdania, że wspierać finansowo należy przede wszystkim imprezy odwołujące się do lokalnej, gdańskiej i pomorskiej tradycji.

Gdańszczanie najbardziej gustują w imprezach ludycznych (festynach, pokazach sztucznych ogni, koncertach muzyki rozrywkowej na otwartej przestrzeni). Chcieliby także, aby takich imprez było w przyszłości więcej. Oznacza to, że najbardziej odpowiadają im imprezy rozgrywające się na otwartej przestrzeni, dające możliwość nie tylko uczestnictwa w wydarzeniu artystycznym, ale i odpoczynku, relaksu. Kilkanaście procent gdańszczan ma wyższe aspiracje kulturalne i chciałaby, żeby było więcej wydarzeń z dziedziny kultury wyższej (np. koncerty muzyki poważnej na otwartej przestrzeni).

Gdańszczanie o imprezach kulturalnych dowiadują się w największym stopniu z prasy i plakatów. Dla 1/3 badanych niebagatelną rolę w przekazywaniu informacji o imprezach pełni telewizja i radio. Jednak dla 1/3 badanych informacje na ten temat zamieszczane w mass mediach są niewystarczające. Być może, dlatego gdańszczanie są słabo poinformowani o bieżących i planowanych wydarzeniach kulturalnych w Gdańsku (tylko 1/3 respondentów była w stanie wskazać na jakąś aktualnie odbywającą się imprezę), co prawdopodobnie wynika zarówno z niewystarczającego nagłaśniania tych wydarzeń, jak i braku zainteresowania kulturą ze strony części mieszkańców Gdańska.

Gdyby osądzać zainteresowanie gdańszczan życiem kulturalnym poprzez znajomość nazwisk gdańskich twórców kultury, to wnioski byłyby niezbyt optymistyczne. Tylko niespełna połowa badanych wskazała jakieś nazwiska gdańskich twórców kultury. Najczęściej wymieniano G. Grassa, J. Heweliusza, St. Chwina, P. Huelle, J.Sampa oraz A. Januszajtisa.

Przez ostatnie lata Gdańsk zmienia swój image z miasta przemysłowego na ośrodek kultury i turystyki. W ślad za tym idzie oferta kulturalna w mieście oceniana przez 2/3 badanych pozytywnie. Również zmiany w ofercie kulturalnej w okresie ostatniego roku zdecydowanie częściej postrzegane są pozytywnie niż negatywnie. Gdańsk w opinii połowy jego mieszkańców zasługuje na miano miasta kultury, a tylko co szósty gdańszczanin jest przeciwnego zdania.